



28 listopada 2019

### OGÓLNOPOLSKIE

#### **DZIENNIK GAZETA PRAWNA**

**Wynagrodzenie ekstra dla skarbnika możliwe, ale nie powinno się tego ustalać z góry**

Związek Miast Polskich zamierza przekazać senatorom projekt zmian w rozporządzeniu płacowym, które umożliwią podniesienie zarobków samorządowców.

#### **Potrzebna jest ochrona przed agresją pacjentów**

Pilnego spotkania z ministrem zdrowia, policją i pracodawcami chce Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych (OZZPiP). Chodzi o przeciwdziałanie atakom na pracowników ochrony zdrowia.

#### **PORTALSAMORZĄDOWY.PL**

**Likwidacja szkół, cięcia etatów, podwyżki czynszów... Samorzady szukają oszczędności**

Kolejne samorzady uchwalają budżety na 2020 r. Zadanie nie jest łatwe, a samorządowcy alarmują, że niektóre - szczególnie te mniejsze - mogą mieć problem z ich domknięciem.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/zachodniopomorskie/prawo-i-finanse/likwidacja-szkol-ciecia-etatow-podwyzki-czynszow-samorzady-szukaja-oszczednosci,135097.html>

#### **Transformacja energetyczna na barkach samorządów. Same nie dadzą rady**

Unijny Fundusz Sprawiedliwej Transformacji Energetycznej ma pomóc regionom górniczym w odchodzeniu od emisji dwutlenku węgla (ma to nastąpić do 2050 r.).

<https://www.portalsamorzadowy.pl/inwestycje/transformacja-energetyczna-na-barkach-samorzadow-same-nie-dadza-rady,135586.html>

#### **GAZETA.PL**

**GDDKiA chce oddać w tym roku 450 km dróg. Ważą się losy 160 km odcinków ekspresowych i autostrad**

GDDKiA ma ambitne plany dotyczące dróg. Chce w tym roku oddać kierowcom 448 km tras. Jeśli drogowcy chcą dotrzymać słowa jedna trzecia tras musi zostać przekazana do użytku w ciągu pięciu tygodni. Gdzie powstają nowe drogi?



### TRANSPORT PUBLICZNY.PL

**Kolejny odcinek sieci tramwajowej w Częstochowie pod koparkami**  
Korzystając ze sprzyjającej aury pogodowej, wykonawca remontu częstochowskiej sieci tramwajowej objął pracami kolejny odcinek torowiska.

### ŚWIAT BETONU

**Betonowa nawierzchnia autostradowej obwodnicy Częstochowy gotowa**  
21.11.2019 r. konsorcjum firm Strabag Infrastruktura Południe Sp. z o.o., Budimex SA oraz Budpol Sp. z o.o. zakończyło układanie nawierzchni betonowej w ciągu autostrady A1 na odcinku węzeł Rzasawa - węzeł Blachownia.

### POLSKATIMES.PL

**Częstochowa: Obwodnica zostanie otwarta jeszcze w tym roku. Na A1 trwają intensywne prace**

Tylko gwałtowne załamanie pogody może uniemożliwić otwarcie autostradowej obwodnicy Częstochowy przed końcem roku.

### NIEDZIELA.PL

**Dni, które zmieniły Polskę. Konferencja w Domu Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego**

„«Iść przed siebie to znaczy mieć świadomość celu» – rola pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w budowaniu tożsamości narodowej” – pod takim hasłem 27 listopada w Domu Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Częstochowie odbyła się konferencja upamiętniająca 40. rocznicę tego wydarzenia. Konferencję zorganizowały Samorządowy Ośrodek Doskonalenia w Częstochowie i Instytut Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie.

<https://www.niedziela.pl/zdjecia/3527/Dni-ktore-zmienily-Polske-Konferencja-w>

### INTERIA.PL

**Zbigniew Boniek o Rakowie Częstochowa. Wideo**

Zadzwoił do mnie prezydent Częstochowy po moim liście, który wystosowałem w sprawie Rakowa.

<https://sport.interia.pl/klub-rakow-czestochowa/video,vId,2791773>



### **GOL24.PL**

#### **Raków Częstochowa dostanie stadion pod choinkę? Modernizacja stadionu Rakowa staje się możliwa**

Rosną szanse, by Raków Częstochowa w przyszłym sezonie występował wreszcie na macierzystym stadionie.

<https://gol24.pl/rakow-czestochowa-dostanie-stadion-pod-choinke-modernizacja-stadionu-rakowa-staje-sie-mozliwa/ar/c2-14612959>

### **DZIEJE.PL**

#### **W Częstochowie odsłonięto stelę upamiętniającą Aurelię Woźnicką, ps. Rela**

Na częstochowskim cmentarzu Kule odsłonięto w środę stelę upamiętniającą Aurelię Woźnicką ps. Rela – działaczkę konspiracji niepodległościowej podczas II wojny światowej. Pomnik nagrobny ustawiono w miejscu jej pierwotnego pochówku.

## **L O K A L N E**

### **GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA**

#### **MPK czeka na opinię z Hiszpanii**

Częstochowskie MPK prawdopodobnie nie będzie musiało zwracać 66 mln zł dotacji na zakup hybryd, które od ponad dwóch lat stoją w zajezdni. Osiągnie wymagany efekt ekologiczny winny sposób - dzięki autobusom elektrycznym, które wkrótce zasilą tabor przewoźnika. Zgodę na to musi jednak wyrazić rząd w... Hiszpanii.

#### **Hiszpański rząd pomoże rozwiązać Częstochowie problem autobusów hybrydowych?**

Przypomnijmy, skąd w Częstochowie wzięły się hybrydy. MPK wygrało konkurs „Gazela”, który organizował Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

#### **Modernizacja linii tramwajowej powinna się już zakończyć, a nie przekroczyła półmetka**

Umowę na wielką modernizację linii tramwajowej w Częstochowie podpisano 29 maja 2019 r. Przetarg wygrało konsorcjum firm NDI, które wyceniło roboty na przeszło 114 mln zł. Była to najniższa złożona oferta i jedyna mieszcząca się w budżecie MPK; dwie pozostałe opiewały na 121 i 131 mln zł. Dodatkowo NDI zadeklarowało najszybsze wykonanie zadania – w ciągu 19 miesięcy od podpisania umowy (pozostałe firmy w około dwa lata).



**Sambor Czarnota jako "Trener życia" żegna się z teatrem w Częstochowie**  
O tym spektaklu było głośno. Sztukę Nicka Reeda wystawiano z ogromnym sukcesem na londyńskim West Endzie. Jako pierwszy w Polsce pokazała ją warszawski Teatr Syrena. Reżyserem był tam – podobnie jak w realizacji Teatru im. Mickiewicza w Częstochowie – Wojciech Malajkat.

## ŚLĄSKI BIZNES

### **W takim tempie autostrady jeszcze nie budowano**

W takim tempie autostrady jeszcze nie budowano. Zeglądamy na plac budowy A1 pod Częstochową. Setki pracowników korzystając z setek sztuk sprzętu uwija się 24 godz.

### **Premier do samorządowców: szukajcie oszczędności**

Premier Mateusz Morawiecki zaapelował do samorządów o szukanie oszczędności. Apel zawarł w odpowiedzi na pytanie, czy w związku z rezygnacją z likwidacji tzw. 30-krotności będzie większy deficyt budżetowy.

## SILESIA.24

### **Częstochowa. Miasto pozywa Skarb Państwa. Chodzi o prawie 70 mln złotych!**

Jak podał serwis wczestochowie.pl, w złożonym w sądzie pozwie przeciwko Skarbowi Państwa, reprezentowanemu przez wojewodę śląskiego, chodzi o 67 mln zł w związku z niedofinansowaniem zadań zleconych z zakresu administracji rządowej za lata 2006-2018.

<https://silesia24.pl/wiadomosci/szczegoly/czestochowa-miasto-pozywa-skarb-panstwa-chodzi-o-prawie-70-mln-zlotych-6011>

## DZIENNIK ZACHODNI

### **Montują specjalny system informacji pasażerskiej w Częstochowie**

Na przystankach tramwajowych i autobusowych w Częstochowie montowane są specjalne tablice informacyjne. Jeszcze nie zostały włączone.

### **Montują dekoracje świąteczne w Alei Najświętszej Maryi Panny**

W Alei Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie montowane są ozdoby świąteczne.

### **Katarzyna Ozimek dyrektorką Muzeum Częstochowskiego. Zastąpiła Tadeusza Piersiaka**

26 listopada był ostatnim dniem na stanowisku dyrektora Muzeum Częstochowskiego.



### **Rozpoczęła się przebudowa linii tramwajowej na Północy. Na razie zrywane są stare szyny**

W Częstochowie kontynuowana jest przebudowa linii tramwajowej. Najpierw prace były prowadzone w południowej części miasta, w alei Pokoju. Teraz główne prace przeniesione zostaną w dzielnicę Północ. W alei Wyzwolenia niemal w całości usunięto już wszystkie stare szyny.

### **Częstochowa domaga się od Skarbu Państwa blisko 67 milionów zł za obsługę zadań zleconych. Proces toczy się w Katowicach**

Częstochowa pozwała Skarb Państwa. Miasto domaga się kwoty blisko 67 milionów zł z powodu niedofinansowania zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, w zakresie kosztów osobowych ich obsługi, czyli w zakresie kosztów zatrudnienia osób wykonujących zadania zlecone przez Skarb Państwa.

### **Klimat się ociepla. Raków może uniknąć karnej degradacji**

Rosną szanse, by Raków Częstochowa w przyszłym sezonie występował wreszcie na macierzystym stadionie. Wszystko rozstrzygnie się tuż przed świętami.

### **Budowa centrów przesiadkowych w listopadzie 2019**

Na Piłsudskiego jest nowa nawierzchnia, zniknął historyczny bruk. Na budowie centrów przesiadkowych przy dworcach przy Piłsudskiego, na Stradomiu i Rakowie w Częstochowie widać postęp robót.

## **ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU**

### **Nie sprzedawaj e-papierosów niepełnoletnim! Są pierwsze mandaty**

Częstochowscy strażnicy miejscy przyglądają się punktom, w których dostępne są e-papierosy. Zgodnie z prawem sprzedawców obowiązuje zakaz sprzedaży tych produktów osobom poniżej 18. roku życia. Pierwsze mandaty już zostały nałożone.

## **WCZESTOCHOWIE.PL**

### **Sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu Jagiellońskiej i Równoległej prawie gotowa. Wkrótce zacznie działać**

Na pechowym skrzyżowaniu ul. Jagiellońskiej z Rydza-Śmigłego i Równoległą dobiega końca montaż sygnalizacji świetlnej. Finalizowana jest też inwestycja związana z wymianą nawierzchni na ulicy Rydza-Śmigłego.





### **Na Stradomiu ruszyli z rozbudową Artyleryjskiej i Kościelnej**

Na tę inwestycję mieszkańcy Stradomia czekali od wielu lat. Właśnie rozpoczęła się rozbudowa ulicy Artyleryjskiej.

### **Muzeum Częstochowskie ma nowego dyrektora**

Od środy, 27 listopada obowiązki dyrektora Muzeum Częstochowskiego pełni Katarzyna Ozimek, dotychczasowa zastępczyni Tadeusza Piersiaka, który przeszedł na emeryturę.

### **"Charytatywnie dla Zwierząt". Ruszyła kolejna edycja akcji wspierającej częstochowskie schronisko**

Młodzież Zespołu Szkół Technicznych rozpoczęła 4. edycję akcji "Charytatywnie dla Zwierząt".

## **CZ.INFO.PL**

### **Mniejsze środki na promocję poprzez sport**

Ostatnie dwa miesiące roku to okres budowania zapleczy finansowych - nie tylko wśród zawodników czy klubów, ale także i urzędów miasta. W Częstochowie sytuacja okazała nie jest, ale do drastycznej też jeszcze daleka droga. W ostatnim czasie w Częstochowie tematem numer jeden są kwestie finansowe miasta.

<https://www.cz.info.pl/cz-sport2/mniejsze-srodki-na-promocje-poprzez-sport>

### **Pasowanie uczniów w SP nr 42 w Częstochowie**

W Szkole Podstawowej nr 42 im. Jana Brzechwy w Częstochowie, w nowo wyremontowanej sali gimnastycznej, odbyło się pasowanie na uczniów klas pierwszych.

<https://www.cz.info.pl/cz-informacje2/pasowanie-uczniow-w-sp-nr-42-w-czestochowie>

## **CZESTOCHOWSKIE.24**

### **Palący problem zanieczyszczonego powietrza**

W Częstochowie, jak i na terenie województwa śląskiego od kilku lat funkcjonuje uchwała „antysmogowa”, która zabrania spalania odpadów oraz innych paliw negatywnie wpływających na czystość powietrza. Chodzi przede wszystkim o muł, flot, węgiel brunatny oraz mokre drewno.

<http://czestochowskie24.pl/czestochowa/palacy-problem-zanieczyszczonego-powietrza/>



### **RADIOJURA.COM.PL**

**Dlaczego nie działała sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ul. Szajnowicza – Iwanowa, Okulickiego i Dekabrystów? Mamy odpowiedź.**

Ważna informacja dla kierowców. Cały czas spore utrudnienia w rejonie Tysiąclecia i Parkitki.

<https://www.radiojura.pl/dlaczego-nie-dziala-sygnalizacja-swietlna-na-skrzyzowaniu-ul-szajnowicza-iwanowa-okulickiego-i-dekabrystow-mamy-odpowiedz.html>

### **Jura Krakowsko-Częstochowska na liście światowego dziedzictwa UNESCO?**

Tego chcą mieszkańcy regionu. W ten sposób zamierzają ochronić tereny Jury przed budową tu kopalni rud cynku i ołowiu. A argumentów za jest sporo.

<https://www.radiojura.pl/jura-krakowsko-czestochowska-na-liscie-swiatowego-dziedzictwa-unesco.html>

### **Pierwsze czytanie projektu budżetu miasta już w najbliższy czwartek**

Ponownie w tym tygodniu zaplanowana została sesja Rady Miasta. Na ostatniej, prezydent przedstawił projekt budżetu Częstochowy na przyszły rok, teraz odbędzie się pierwsze jego czytanie. Zaplanowano podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

<https://www.radiojura.pl/pierwsze-czytanie-projektu-budzetu-miasta-juz-w-najblizszy-czwartek-28-11.html>

### **Jarmark staroci znika z Rynku Wieluńskiego**

Jurajski Jarmark Staroci odchodzi do historii. Prawdopodobnie definitywnie zniknie kojarzona z Rynkiem Wieluńskim impreza odbywająca się cyklicznie od lat w Częstochowie.

<https://www.radiojura.pl/jarmark-staroci-znika-z-rynku-wielunskiego.html>

### **Rada Miasta ma nową radną**

Od złożenia ślubowania przez radną Iwonę Zbrojkiewicz rozpoczęła się ostatnia sesja Rady Miasta.

<https://newtonone.newtonmedia.eu/pl-PL/monitoring/PL%24OP-17-5184/search/1520879/All/article/113?topicArticleId=105234107>



### TV. ORION

#### **Kulturalnie przeciw przemocy**

O kulturze przeciw przemocy rozmawiali uczestnicy debaty, której organizatorem było Częstochowskie Towarzystwo Profilaktyki Społecznej i Ośrodek Pomocy Osobom z Problemami Alkoholowymi.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/kulturalnie-przeciw-przemocy/>





### DZIENNIK GAZETA PRAWNA

#### Wynagrodzenie ekstra dla skarbnika możliwe, ale nie powinno się tego ustalać z góry

27.11.2019 Leszek Jaworski

Leszek Jaworski

Wynagrodzenie ekstra dla skarbnika możliwe, ale nie powinno się tego ustalać z góry źródło: Shutterstock Związek Miast Polskich zamierza przekazać senatorom projekt zmian w rozporządzeniu placewymi, które umożliwią podniesienie zarobków samorządowców. Tymczasem już teraz niektórzy władze mają sposób na podwyższenie plac swoim zastępcami i skarbnikami ReklamWykorzystują do tego lukę prawną związaną z dodatkami specjalnymi.



To taki słodki pensji, który ustalany jest procentowo od kwoty wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego ich wymiar określa rozporządzenie placewymi. Przynajmniej w teorii uszczelniony jest on od wykonywania dodatkowych obowiązków. Jest też całkowicie zależny od woli pracodawcy. A także, co w tym przypadku bardzo istotne, nielicznym Dzieci takiemu dodatkowi przez najbliższy rok będą mogli zarobić np. wiceprezydenci i skarbnik Legionowa. Umożliwia im to listopadowe zarządzenie prezydenta zwiększające wysokość dodatku z 40 do 70 proc. W przypadku pienszego zastępcy prezydenta Legionowa dodatek wzrośnie z 2900 zł do 5077 zł, a cały jego miesięczny dochód z 11 tys. zł do ponad 13 tys. zł. Podobnie będzie ze skarbnikami. Co ciekawe, oboje zarobią więcej niż sam wódtarz. Bo ten, zgodnie z uchwałą radnych, choć ma dodatek specjalny doliczany do pensji, to „jedynie” w wysokości 40 proc. całego uposażenia. I nie może on już być podniesiony. Bo rozporządzenie placewymi określa wyświe, że dla wódtarza (burmistrza, prezydenta miasta), a także dla starosty i marszałka województwa jego gómy limit to właśnie owo 40 proc. Dla pozostałych urzędników z powołania limitu nie ma. I to właśnie wykorzystują wódtarze, nie tylko prezydent Legionowa. Dodatki bywają ustalane na różnych zasadach. Na przykład w Krakowie są uszczelnione od liczby zadań i wahają się od 4,5 do 6 tys. zł, a w Białymostku od 4,8 tys. zł do 6 tys. zł. W Częstochowie zaś zdecydowano się na zastosowanie takiego samego limitu, jak dla prezydenta, czyli 40 proc. całego uposażenia – ale to nie jest powszechna praktyka w samorządach – stwierdza Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich. Według niego tendencja do podnoszenia dodatków jest zrozumiata. – Racjonalny wódtarz, który chce się otaczać specjalistami, musi im dobrze zapłacić. Dłż może to zrobić tylko przez dodatki specjalny. To nie grzech – dodaje Wójcik. Jednak prawnicy mają wątpliwości. – Dekretowanie tych świadczeń zawczasu, w odniesieniu do konkretnych zdarzeń, a także wiązanie ich ze zwyčajnymi obowiązkami może być pochyłane za obecnie prawa w kierunku przyznania ponadlimitowego wynagrodzenia – podkreśla jednak dr Stefan Płazek. Dodatkami specjalnymi i nagrodami za doradczą pracę można znacząco podnieść poziom plac najbliższych współpracowników wódtarza.

Przepisy nie regulują bowiem zasad ich przyznawania czy maksymalnego pułapu. Prawnicy mają jednak wątpliwości, czy można je zadekretować z wyprzedzeniem. Wiosną ubiegłego roku rząd wydał nowe rozporządzenie placewymi dla pracowników samorządowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 936), które obniżyło zarobki wódtarzy. Przy tej okazji nie doprecyzowano jednak zasad przyznawania dodatków specjalnych dla zatrudnionych na podstawie powołania, czyli zastępcy (zastępców) wódtarza i skarbnika. A szkoda, bo bardziej zapobiegliwi samorządowcy siłwalpiewie te dżkure w prawie wykorzystują. W jaki sposób? Wydając zarządzenia o przyznaniu dodatku specjalnego w wysokości 40, 50, czy nawet 70 proc. wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego łącznie. Mogłyby nawet ustalić go na poziomie 100 proc., bo w przypadku pracowników z powołania rozporządzenie placewymi nie wyznacza pułapu tego świadczenia (inaczej niż dla samych wódtarzy, dla nich dodatek specjalny został ustanowiony na poziomie 20–40 proc.). Kolejny problem to brak jakichkolwiek regulacji dotyczących formy, w jakiej można określić warunki wypłacania takiego świadczenia. A co ważne, tych pracowników nie może obejmować regulamin wynagradzania urzędu (dokument ten odnosi się do zatrudnionych na umowę o pracę). Podobnie wątpliwości powstają co do nagród dla pracowników z powołania. Czy wódtarz może w quasi-regulaminie określić im zasady przyznawania tych gratyfikacji? Prawicy są w tej sprawie podzielone. Jedni twierdzą, że określenie warunków rozdysonowania dodatków i nagród dla zastępcy oraz skarbnika jest konieczne, drugi, że jest to zbędne. Z kolei jeżeli się zgodzimy, że lepiej to regulować, to powstaje następne pytanie – jak to poproszenie zapisać. (Wieloletnie zarządzenie Dr hab. Stefan Płazek, adwokat, adiunkt z Katedry Prawa Samorządowego Uniwersytetu Jagiellońskiego, wyjaśnia, że oba składniki wynagrodzenia – dodatek specjalny oraz nagroda – nie są objęte gómyimi limitami normatywnymi zawartymi w rozporządzeniu w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych. A dodatkowo zastępca wódtarza i księgowy gminy nie mogą być objeci postanowieniami regulaminu wynagradzania, nie, jako pracownicy pozostawieni (art. 239 par. 3 kodeksu pracy; dalej: k.p.) a dwa, jako kadra kierownicza (art. 128 par. 2 k.p. w zw. z art. 771 par. 5 k.p.). – Wyłączenie spoza zakresu podmiotowego regulaminu wynagradzania pracowników zatrudnionych w urzędzie na podstawie powołania nie oznacza jednak, że wódtarz (burmistrz, prezydent miasta) nie może wydawać zarządzeń odnoszących się do ich uposażenia – twierdzi dr Patryk Kuzioł, wykładowca na Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej. I dodaje, że taka możliwość istnieje, a korzystanie z niej jest rozważaniem porządnym, nadającym pewne ramy działaniom pracodawcy w zakresie kształtowania plac na najwyższych stanowiskach w urzędzie. Zdaniem dr. Płazki zastrzeżenia może budzić jedynie to, że oba te świadczenia w wyraźny sposób są świadczeniami kauzalnymi, tzn. koniecznym warunkiem ich przyznawania jest zaistnienie konkretnych sytuacji (zwiększone obowiązki, dodatkowe zadania, szczególne osiągnięcia). – Zatem zarówno dekretowanie tych świadczeń zawczasu, w odniesieniu do konkretnych zdarzeń, jak i wiązanie ich ze zwyčajnymi obowiązkami, które bez przeszkód mogłyby być wykonywane przez standardowego pracownika w ramach jego etatu, może być pochyłane za obecnie prawa w kierunku przyznania ponadlimitowego wynagrodzenia – podkreśla Stefan Płazek. I dodaje, że wszystko zależy od tego, czy za decyzją wódtarza stoją jakieś niedorzeczne zażądania jego pracowników, czy nie. Nasz rozmówca dodaje, że jeśli faktycznie takowe istnieją, to na dobrą sprawę niepotrzebne jest wydawanie żadnych zarządzeń, wystarczy po prostu przyznanie świadczenia z uzasadnieniem. Ad hoc, gdy zajdzie potrzeba! Wótmę M. Mateusz Karciarz, prawnik z Kancelarii Radców Prawnych Zigmunt Jerzmanowski i Wspólnicy sp. k. – Nie widzę możliwości, by zasady przyznawania dodatków specjalnych czy nagród w odniesieniu do osób zatrudnionych na podstawie powołania określone zostały w zarządzeniu wydanym przez organ wykonawczy gminy, dopuszczalność takiego działania powinna bowiem wynikać wprost z przepisu – mówi. I dodaje, że w przypadku zatrudnionych na podstawie wyboru (m.in. wódtarz) kwestie te są wprost określone w rozporządzeniu placewymi, a w stosunku do pracowników umownych w regulaminie wynagradzania. – Tym samym, o ile dopuszczalne jest przyznawanie dodatków specjalnych i nagród osobom zatrudnionym na podstawie powołania, o tyle powinno to następować każdorazowo (indywidualnie) decyzją wódtarza (burmistrza, prezydenta miasta) w odniesieniu do konkretnej osoby wraz ze szczegółowym uzasadnieniem, dlaczego taka gratyfikacja jest przyznana (i, w jaki sposób spełnione zostały przesłanki) – uważa Mateusz Karciarz. Przypomnijmy, że co należy się dodatek specjalny, a kiedy pracownik może liczyć na nagrodę. Ten pienszy składnik pensji przysługują z tytułu okresowego zwiększenia obowiązków służbowych lub powierzenia dodatkowych zadań (art. 36 ust. 5 ustawy o pracownikach samorządowych; dalej: u.p.s.). Drugi zaś zgodnie z art. 36 ust. 6 u.p.s. może być przyznany za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej. Wskazuje przepisy w przypadku powołanych są istotne, bo w stosunku do nich brakuje szczególnej regulacji. Choć na pienszy rzut oka wydaje się, że przysługują to samo, tj. za wykonywanie ponadstandardowych obowiązków, to różnica jest między nimi istotna. Dodatek należy się za zwiększoną liczbę zadań, a nagroda za szczególnie dobrze wykonaną pracę. Współpracą Beata Ławickoapinia eksperta Okresowo lub incydentalnie Magdalena Januszewska, radca prawny

Magdalena Januszewska, radca prawny źródło: DGP

Dodatek specjalny przysługują za dodatkową pracę. Odnosi się do ilościowego aspektu pracy. Inaczej jest w przypadku nagrody za szczególne osiągnięcia. To odnosi się do aspektu jakościowego. Jeśli zatem pracownik pracuje dużo, bo ma więcej zadań, ale wykonuje je na zwyčajnym poziomie, to właściwy będzie dodatek, jeśli osiągnął spektakularne wyniki – wszystko jedno, czy realizując swoje zwyčajne, czy dodatkowe obowiązki – odpowiednia będzie nagroda. Obydwa składniki pracodawca może przyznać, ale rzecz jasna przy nagrodzie ocena jest bardziej subiektywna. Ponadto żaden z tych dwóch składników nie może być stałym elementem wynagrodzenia, z tym że dodatek specjalny ma charakter okresowy (przez czas wzrostu obowiązków), a nagroda – jednorazowy (incydentalny). Unikalbym natomiast wprowadzania dodatkowych zasad wynagradzania, szczególnie takich, które wypaczałby charakter tych świadczeń. Nie można jednak zapomnieć, że wódtarz (ako pracodawca) powinien także realizować zasadę określonej w art. 36 ust. 1 u.p.s., tzn. zapewnić pracownikowi samorządowemu wynagrodzenie stosowne do zajmowanego stanowiska oraz posiadanych kwalifikacji zawodowych. Limitując główne składniki wynagrodzenia, pracodawca tego zadania wódtarzom nie ułatwia. Nie dziwi więc, że poszukują oni innych rozwiązań. @D Diabeł tkwi w szczegółach! Prawicy zwracają uwagę, że jeżeli nagroda ma mieć charakter wyjątkowy i niepewny, to w zarządzeniu wódtarza nie powinno się uszczelniać zasad jej przyznawania, np. określając, że może być przyznana dwa razy w roku (jak to jest np. w zarządzeniu prezydenta Legionowa) – taki zabieg prowadzi do zobowiązania nagrody z premia, która wystąpi, jeżeli zajdzie określona przesłanka obiektywna – przestrzega mecenas Bartosz Góra z Debisy. I tłumaczy, że nagroda opiera się ma na kryterium subiektywnym, ale odnoszącym się do szczególnych osiągnięć w pracy zawodowej. – Określenie zasad jej wypłaty dwa razy w roku może wręcz po stronie pracownika prawo do domagania się jej, co jest wyłączeniem charakteru nagrody – uważa Góra. Wątpliwości prawnika budzi kolejny przepis zarządzenia, czyli par. 7, zgodnie z którym prezydent Legionowa może w ciągu roku kalendarzowego przyznać indywidualnie nagrody za wykonanie doradczych i celowych zadań oraz za szczególne osiągnięcia pracownicy. Według mecenasu to postanowienie jest sprzeczne z powołanym par. 5. który mówi o okresach ocenianych jako podstawie do wypłaty nagrody. – Zarządzenie w tym zakresie polegać się pojęciem „nagrody” oraz „indywidualnej nagrody”, co się kłóci z samą jej definicją i celem – ona zawsze ma charakter indywidualny – zauważa nasz rozmówca. Dodaje, że nieprawidłowe jest posługiwanie się w zarządzeniu kryterium wykonania doradczych i celowych działań, gdyż zaprzeczta to sensowi nagrody i prowadzi do włączenia jej w ramy stałego wynagrodzenia. Podstawa piensza rozporządzenie prezesa Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 936; ostzm. Dz.U. z 2018 r. poz. 2437) art. 771 par. 5, art. 128 par. 2, art. 239 par. 3 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1040; ostzm. Dz.U. z 2019 r. poz. 1495) art. 36 ust. 1, 5 i 6 ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1282)



## Potrzebna jest ochrona przed agresją pacjentów

### OCHRONA ZDROWIA

**Agata Szczepańska**  
agata.szczepanska@infor.pl

Pilnego spotkania z ministrem zdrowia, policją i pracodawcami chce Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych (OZZPiP). Chodzi o przeciwdziałanie atakom na pracowników ochrony zdrowia.

OZZPiP pod koniec października wystąpił do resortu zdrowia z wnioskiem o propagowanie w placówkach medycznych informacji o szczególnej ochronie przysługującej pielęgniarkom i innym pracownikom - podczas wykonywania obowiązków są oni traktowani jak funkcjonariusze publiczni (pisaaliśmy o tym: „Pacjent powinien mieć wiedzę o prawach personelu medycznego”, DGP nr 225/2019).

Wczoraj przewodnicząca związku Krystyna Ptok na-

piśla do ministra z prośbą o pilne spotkanie w tej sprawie - z udziałem organizacji reprezentujących pracowników, pracodawców oraz - jako warunek konieczny - policji. Jego celem ma być wypracowanie rozwiązań, które zwiększą nadzór nad bezpieczeństwem placówek leczniczych, oraz ustalenie, jakich zmian prawnych należy dokonać, aby zniwelować ataki na pracowników ochrony zdrowia i pacjentów.

Przypomnijmy, w poniedziałek prokuratura postawiła zarzuty 27-latkowi, który zaatakował trzy pielęgniarki oraz dwie pacjentki w szpitalu w Sieradzu. Na początku listopada w szpitalnym oddziale ratunkowym w Częstochowie agresywny pacjent groził pielęgniarce nożem. Obaj agresorzy byli pod wpływem środków odurzających. Do takich sytuacji dochodzi coraz częściej. © P



## PORTAL SAMORZĄDOWY.PL

### Likwidacja szkół, cięcia etatów, podwyżki czynszów... Samorządy szukają oszczędności

27.12.2019

Kolęga samorządowy uchwala budżety na 2020 r. Zdarza się nie jest łatwo, a samorządowcy alarmują, że nie ma - szczególnie w okresie - mogą mieć problem z ich doręczeniem. Ale i w okresie tych wyborów nie mogą się zgodzić.



Obrębny podział, który nie jest idealny, może być również przyczyną trudności z doręczeniem tych budżetów. Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Oczekiwania i potrzeby mieszkańców nie są jednakże takie same. Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.

Wskazuje na to fakt, że budżety są często nieaktualne, a ich wykonanie jest trudne.





# PRZEGLĄD PRASY



## MEDIA O NAS

### Transformacja energetyczna na barkach samorządów. Same nie dadzą rady

27.11.2019

Unijny Fundusz Sprawiedliwej Transformacji Energetycznej ma pomóc regionom górniczym w odciążeniu od emisji dwentelu węgla (tzw. do 2050 r.). Szacuje się, że w pierwszym 7-letnim perspektywie jego wysokość ma wynosić około 30 mld euro. Lata cztery - pierwszy - i szacuje się, że trafić do miast Górnośląskiego, który jest jednym z najbardziej odciążonych przez wydobywcę regionów UE.



Nie ma wątpliwości, że konieczne jest odciążenie od węgla. Samorządy alarmują jednak, że samo wyeliminowanie 6000 t CO2 nie wystarczy. Czym zastąpić węgiel? Głównie pracować 80 tys. ludzi szkodliwych finansowo od górnictwa? Co zrobić z firmami, które węgla choć uchwaleni nawet szybko? Pyta wice, a czas wolny.

Muzeum Śląskie w Katowicach to wspaniały przykład neutralizacji emisji CO2, jednak nie można zakładać, że w miastach będzie podobnie. Wymaga to przede wszystkim zmiany mentalności. Samorządy powinny zgłaszać pomysły, jak zaplanować ten proces odciążenia od węgla.

Samorządy odciążą Śląsk w procesie odciążenia od węgla. To właśnie jednak miasta górnictwa, że działania rządzących nie są w pełni jednoznaczne. Wciąż nie firmy zgłaszają się do komisji na wydobycie węgla. Nie możemy na to pozwolić. Powinno być tak, że samorządy - samorządy muszą być bardziej aktywne.

Przewodniczący Unii Funduszy Sprawiedliwej Transformacji Energetycznej. Przewodniczącemu w latach 2020-2027 tenmi górnictwa będą mogły się liczyć do 30 mld euro. Regionem w UE, który prawdopodobnie dostanie najwięcej z tej puli jest województwo Śląskie. Nie ma wątpliwości, że to jest region, bo oznacza to, że ten polski region jest najbardziej odciążony na świecie do neutralności klimatycznej.

Neutralność klimatyczna do 2050 r. jest najważniejszym postulatem długoterminowej strategii energetycznej Unii Europejskiej. Najbardziej od tego odciążony ma być Fundusz Sprawiedliwej Transformacji Energetycznej. Sprawy takie mają zostać porządkiem przedmiotem na transformację efektywności energetycznej. Regionem który potrzebuje najwięcej z tych pieniędzy jest Górny Śląsk.

- Ciepło i ciepło UE zaczyna odciążać od węgla są klimatyzacją lat temu. Pokazywałybyśmy, że to nie może być. Niektóre z nich są w tym momencie w województwie Śląskim, zostały budowane w latach 2008-2014, zaczęły mówić o funduszu, jest to bardzo ważne, że nawet Śląsk jest w stanie osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r., ale pod warunkiem specjalnego finansowania. Mówię o tym, że w latach 2020-2027, przeznaczonych przede wszystkim dla Polski. Działania rządzących nie są w pełni jednoznaczne. Wciąż nie firmy zgłaszają się do komisji na wydobycie węgla. Nie możemy na to pozwolić. Powinno być tak, że samorządy - samorządy muszą być bardziej aktywne.

prof. Jerzy Buzek, poseł do Parlamentu Europejskiego (EOL, Michał Olejczyk/PiS)

Jak wynika, poza finansowaniem transformacji energetycznej regionie, pieniądze z funduszu mają zostać przeznaczone także na inne cele. Wymaga to przede wszystkim zmiany mentalności. Samorządy powinny zgłaszać pomysły, jak zaplanować ten proces odciążenia od węgla.

- Musimy przede wszystkim zmienić mentalność. Wskazujemy, że pieniądze z funduszu Śląsk, było pod wieloma względami, jak transformacja została górnictwa krajowi miast. Uważamy, że potrzebujemy dobrać sobie ludzi, którzy są w stanie osiągnąć lat temu. Powinno być tak, że samorządy - samorządy muszą być bardziej aktywne. W tym 4 perspektywy finansowe UE, czyli na 30 lat. Dajemy na to podstawowe koszty budowy, wieloletnie projekty, które zmieniają transformację, w jakimś momencie - mówi Jerzy Buzek.

Czytaj także: Nowe życie regionów górniczych. Trzeba naciskać na Unię

Fundusz sprawiedliwej transformacji początkowo miał zostać skierowany tylko do typowo górniczych regionów. Obecnie - jak podzielił Jerzy Buzek - rozważa się skierowanie dodatkowych pieniędzy na regiony. Kiedyś mógł być emisja CO2 z innych źródeł, takich jak np. wiatrak czy turbin. To jest to - w kontekście województwa Śląskiego - mogłyby się znaleźć także miasta jak Częstochowa. Zaczęły się Pyta wice.

Najważniejsze w procesie transformacji będzie bezspornieść obywateli

Najważniejszą rolę w procesie transformacji odegrać w woj. Śląskim są górnictwa oraz motorystyka. To proces, który nie może być realizowany bez specjalistów. Jak mówi Jerzy Buzek, mieszkańcy woj. Śląskiego, region potrzebuje przede wszystkim, a może trzech specjalistów, dzięki którym możemy być bardziej odciążeni gospodarczo. Obecnie w woj. Śląskim jest około 72 tys. ludności, województwo regionu UE.

- Pracujemy nad strategią rozwoju i myśli, że już w pierwszym kwartale 2020 r. skierujemy do publicznej debaty Strategię, a także uwzględniać zmiany gospodarcze, a także środki, które mają być implementowane z funduszu. Najważniejszą rolę w procesie transformacji odegrać w woj. Śląskim są górnictwa oraz motorystyka. To proces, który nie może być realizowany bez specjalistów. Jak mówi Jerzy Buzek, mieszkańcy woj. Śląskiego, region potrzebuje przede wszystkim, a może trzech specjalistów, dzięki którym możemy być bardziej odciążeni gospodarczo. Obecnie w woj. Śląskim jest około 72 tys. ludności, województwo regionu UE.

Michał Olejczyk, marszałek województwa Śląskiego (EOL, Michał Olejczyk/PiS)

Jak dodaje Janusz Węzorek, wojewoda Śląski, regiony, gdzie jest proces transformacji, nie będzie oparty na promocyjnych wydobyciu. Transformacja - jego zdaniem - powinna przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo obywateli.

Janusz Węzorek, wojewoda Śląski (EOL, Michał Olejczyk/PiS) - Europa musi sobie poradzić, że my transformujemy się od 2014, kiedy niektóre kraje UE zaczęły proces nawet 40 lat temu. Oczywiście będziemy dążyć do samostanowienia oraz tego, aby nie emigrować do innych krajów. Oczekujemy także sygnałów z krajów, które są w stanie osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r. Oczekujemy także sygnałów z krajów, które są w stanie osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r. Oczekujemy także sygnałów z krajów, które są w stanie osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r.

Wciąż są wątpliwości na wydobycie węgla. Potrzebny plan dla całego regionu

Bytom jest miastem, które prawdopodobnie uzyska najwięcej z związku z wieloletnim wydobyciem węgla. Przykład Śląska może pokazać, że niekompletnie przeprowadzony proces zamknięcia kopalni może także doprowadzić do katastroficznych skutków społecznych. Taka w Bytomiu w latach 2003-2004 zamknięcie kopalni było około 18 tys. mieszkańców, w tym zamknięcie od przemysłu wydobywczego.

Małgorzata Wójcik, przewodnicząca Bytomskiej Kopalni Węgla (EOL, Michał Olejczyk/PiS) - Należy pamiętać, że w tym czasie funkcjonowała kopalnia i mamy zastanowić się, co z ludźmi, którzy tam pracowali. Powinno być tak, że samorządy - samorządy muszą być bardziej aktywne. W tym 4 perspektywy finansowe UE, czyli na 30 lat. Dajemy na to podstawowe koszty budowy, wieloletnie projekty, które zmieniają transformację, w jakimś momencie - mówi Jerzy Buzek.

Samorządy już znacząco uwaga, że planowany fundusz musi być - jak wskazuje emisja tego czasu - przede wszystkim sprawiedliwy. Na czym powinna to polegać?

- Na tym, aby odpowiedzieć na różne potrzeby miast. Nie każda gmina górnictwa ma takie same problemy, choć ich podział jest problemem. Już teraz transformacja w tym, aby wypracować proces, da samorządowi finansowe działania. Miasta górnictwa przez wiele lat odciążały Śląsk, więc w rozwoju gospodarczym całego kraju nie mogą i chcą na dzień dzisiejszy swoich funkcjach wydobywczych - mówi Aneta Hettner, przewodnicząca Jastkowia-Zdrój.

Jak dodaje, tenmi górnictwa nie są wyłącznie dla inwestorów - nie należy się dawać, że nie powstają na nich tabele, ale nie powstają one. W przypadku Jastkowa widać, że inwestorzy nie są w stanie osiągnąć neutralności klimatycznej do 2050 r. Oczekujemy także sygnałów z krajów, które są w stanie osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r. Oczekujemy także sygnałów z krajów, które są w stanie osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r.

Aneta Hettner, przewodnicząca Jastkowia-Zdrój (EOL, Michał Olejczyk/PiS) - Przez kilka górnictwa dokonujemy ogromnych zmian, które nie są dla inwestorów. Co się z tym wiąże? Błąd skutkiem na inwestorów. Powinno być tak, że samorządy - samorządy muszą być bardziej aktywne. W tym 4 perspektywy finansowe UE, czyli na 30 lat. Dajemy na to podstawowe koszty budowy, wieloletnie projekty, które zmieniają transformację, w jakimś momencie - mówi Jerzy Buzek.

Czytaj także: Władcy Śląski o transformacji energetycznej: samorządy mają tu do odciążenia obywateli

Jak przekonują Jerzy Buzek, pieniądze z funduszu powinny być rozdzielane na poziomie regionalnym, jego odciążenie, w tym samym czasie, jak fundusze, które nie są wykorzystywane do samostanowienia regionu. Zgodnie z tym, że w województwie Śląskim będzie województwo, które w województwie regionalnym specjalizacji, medycyna, przemysł, ochrona środowiska oraz IT.

- Pracujemy przede wszystkim nad dwoma specjalizacjami, które mogą być widoczne, ale nie są powierzone szkodliwym szkodliwym. Zależy nam przede wszystkim na tym, aby samorządy - samorządy muszą być bardziej aktywne. W tym 4 perspektywy finansowe UE, czyli na 30 lat. Dajemy na to podstawowe koszty budowy, wieloletnie projekty, które zmieniają transformację, w jakimś momencie - mówi Jerzy Buzek.

Janusz Węzorek, wojewoda Śląski (EOL, Michał Olejczyk/PiS) - Przez kilka górnictwa dokonujemy ogromnych zmian, które nie są dla inwestorów. Co się z tym wiąże? Błąd skutkiem na inwestorów. Powinno być tak, że samorządy - samorządy muszą być bardziej aktywne. W tym 4 perspektywy finansowe UE, czyli na 30 lat. Dajemy na to podstawowe koszty budowy, wieloletnie projekty, które zmieniają transformację, w jakimś momencie - mówi Jerzy Buzek.

- Na tym, aby odpowiedzieć na różne potrzeby miast. Nie każda gmina górnictwa ma takie same problemy, choć ich podział jest problemem. Już teraz transformacja w tym, aby wypracować proces, da samorządowi finansowe działania. Miasta górnictwa przez wiele lat odciążały Śląsk, więc w rozwoju gospodarczym całego kraju nie mogą i chcą na dzień dzisiejszy swoich funkcjach wydobywczych - mówi Aneta Hettner, przewodnicząca Jastkowia-Zdrój.

Jak dodaje, tenmi górnictwa nie są wyłącznie dla inwestorów - nie należy się dawać, że nie powstają na nich tabele, ale nie powstają one. W przypadku Jastkowa widać, że inwestorzy nie są w stanie osiągnąć neutralności klimatycznej do 2050 r. Oczekujemy także sygnałów z krajów, które są w stanie osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r. Oczekujemy także sygnałów z krajów, które są w stanie osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r.

Aneta Hettner, przewodnicząca Jastkowia-Zdrój (EOL, Michał Olejczyk/PiS) - Przez kilka górnictwa dokonujemy ogromnych zmian, które nie są dla inwestorów. Co się z tym wiąże? Błąd skutkiem na inwestorów. Powinno być tak, że samorządy - samorządy muszą być bardziej aktywne. W tym 4 perspektywy finansowe UE, czyli na 30 lat. Dajemy na to podstawowe koszty budowy, wieloletnie projekty, które zmieniają transformację, w jakimś momencie - mówi Jerzy Buzek.

Czytaj także: Władcy Śląski o transformacji energetycznej: samorządy mają tu do odciążenia obywateli

Jak przekonują Jerzy Buzek, pieniądze z funduszu powinny być rozdzielane na poziomie regionalnym, jego odciążenie, w tym samym czasie, jak fundusze, które nie są wykorzystywane do samostanowienia regionu. Zgodnie z tym, że w województwie Śląskim będzie województwo, które w województwie regionalnym specjalizacji, medycyna, przemysł, ochrona środowiska oraz IT.

- Pracujemy przede wszystkim nad dwoma specjalizacjami, które mogą być widoczne, ale nie są powierzone szkodliwym szkodliwym. Zależy nam przede wszystkim na tym, aby samorządy - samorządy muszą być bardziej aktywne. W tym 4 perspektywy finansowe UE, czyli na 30 lat. Dajemy na to podstawowe koszty budowy, wieloletnie projekty, które zmieniają transformację, w jakimś momencie - mówi Jerzy Buzek.

Janusz Węzorek, wojewoda Śląski (EOL, Michał Olejczyk/PiS) - Przez kilka górnictwa dokonujemy ogromnych zmian, które nie są dla inwestorów. Co się z tym wiąże? Błąd skutkiem na inwestorów. Powinno być tak, że samorządy - samorządy muszą być bardziej aktywne. W tym 4 perspektywy finansowe UE, czyli na 30 lat. Dajemy na to podstawowe koszty budowy, wieloletnie projekty, które zmieniają transformację, w jakimś momencie - mówi Jerzy Buzek.



GAZETA.PL

### GDDKiA chce oddać w tym roku 450 km dróg. Wazą się losy 160 km odcinków ekspresowych i autostrad

27.11.2019

GDDKiA ma ambitne plany dotyczące dróg. Chce w tym roku oddać kierowcom 448 km tras. Jeśli drogowcy chcą dotrzymać słowa jedna trzecia tras musi zostać przekazana do użytku w ciągu pięciu tygodni.



Gdzie powstają nowe drogi?

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad może rok 2019 zamknąć wynikiem 448 km oddanych tras. Wszystko zależy od tego jak potoczą się prace na kilkunastu newralgicznych odcinkach w ciągu kolejnych pięciu tygodni.

REKLAMA

Jak informuje TVN24BiS do tej pory udało oddać się 287,21 km dróg. Drogowcy chcą do tego dołożyć kolejne 160,8 km. Lista odcinków, które mają być przekazane kierowcom jeszcze przed nowym rokiem jest długa. Gdzie zatem GDDKiA pracuje najintensywniej, by drogi oddać przed końcem roku? Zobacz także: Marian Banaś nie może liczyć na to, że jego sprawa jest zamknięta dla polityków Zjednoczonej Prawicy? Bortniczuk: Nie słyszałem, żeby ktokolwiek twierdził, że trzeba go bronić za wszelką cenę

GDDKiA chce oddać w tym roku wiele odcinków dróg. Na liście autostrada A1 i połączenie Poznania z Wrocławiem. Najważniejsza trasa to A1 od węzła Rząsawa do węzła Błachownia. Brakujące 21,2 km autostrady utrudnia życie kierowcom podróżującym w okolicach Częstochowy. W tym wypadku drogowcy zapewnią o utrzymaniu terminu dla inwestycji w poniedziałek. Zadanie było trudne, bo nowi budowniczcy musieli dokończyć pracę po poprzednikach, którzy zeszły z placu budowy. "Gdy pod koniec lipca wykonawcy wchodzili na opuszczony plac budowy nikt nie wierzył, że uda się przed końcem roku oddać trasę do ruchu" - podkreślał Tomasz Żuchowski p.o. Generalny Dyrektor DKiA. Na możliwość korzystania z drogi szybkiego ruchu czekają też kierowcy z Poznania i Wrocławia. Po kilku latach opóźnień stolica Dolnego Śląska i Wielkopolski mają w końcu zyskać ekspresowe połączenie. Do użytku oddane mają być bowiem odcinki S5 Poznań-Wronczyn, Wronczyn-Kościan i Kościan-Radomicko. Brakujący odcinek sprawia, że podróżujący między Poznaniem i Wrocławiem wciąż grzęzną w kilometrowych korkach na krajowej "piątce", do których przyczyniają się w sporym stopniu trwające roboty budowlane.

Na fragmenty S5 czekają też mieszkańcy innych województw - trasa ma być oddana również na odcinku Jaroszewo-Mielno i Maksymilianowo-Trzyczyn. GDDKiA chce w tym roku oddać również fragment drogi S6/S11 (obwodnica Koszalina i Sianowa), S7 (w okolicach Skarżyska-Kamiennej), S7 (odcinek Lubień-Naprawa), S8 (fragment Przeszkoda-Paszaków), S17 (obwodnice Kołbieli i Garwolina) oraz DK 50/79 (obwodnica Góry Kalwarii).





### TRANSPORT PUBLICZNY.PL

#### Kolejny odcinek sieci tramwajowej w Częstochowie pod koparkami

27.11.2019 Dominik Wójcik

Korzystając ze sprzyjającej aury pogodowej, wykonawca remontu częstochowskiej sieci tramwajowej objął pracami kolejny odcinek torowiska. Wzdłuż alei Wyzwolenia nie jeżdżą tramwaje, ale pojawiły się maszyny budowlane.



Od marca spółka NDI prowadzi prace przy przebudowie częstochowskiej sieci tramwajowej. To największy remont od budowy sieci w latach 1951-1959. Po odcinkach oznaczonych numerami 5a (al. Pokoju) i 4 (rozjazd wraz z torami do zajezdni) łopaty wbito na torowisku ułożonym wzdłuż al. Wyzwolenia w dzielnicy Północ, gdzie tramwaj doprowadzono w 1981 r.

Północ z „zatrzmawieniem”

Po oddaniu 21 września torowiska w alei Pokoju i rozjazdu z torami prowadzącymi do zajezdni przy alei Niepodległości tramwaje powróciły na swoje trasy. Nie dotarły one jednak do północnego krańca, kończąc bieg na granicy dzielnic Północ i Tysiąclecie na pętli „Promenada Niemena”. Tam pasażerowie muszą przesiadać się na autobus linii 91, która zastępuje tramwaj na odcinku dwóch ostatnich przystanków.

W drugiej połowie listopada na torowisku pojawiły się maszyny, z przystanków przy krańcu usunięto wiaty, jednocześnie wyłączono z ruchu pasy jezdni przylegających do torowiska. Następnie rozpoczęto zrywanie torów, zaś na nasypie mieszczącym pętlę tramwajową rozpoczęto budowę nowego budynku ekspozytury Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Budynek dotychczasowej ekspozytury zostanie zburzony, albowiem stoi na tej części nasypu, który będzie niwelowany do poziomu otaczającego go gruntu. Na pętli zaplanowane są też dwa tory odstawcze, które z powrotem będą mogły być wykorzystane w bliżej nieokreślonej przyszłości do rozbudowy sieci w północnej części rozrastającego się wciąż miasta. To również dlatego nowa pętla zmieni swoją geometrię.

Na odcinku oznaczonym numerem „1” wymianie – oprócz samego torowiska z podtorzem – podlega odwodnienie, zasilanie i sieć napowietrzna. Przy okazji nieopodal pętli rezerwowej „Promenada Niemena” zostaną ustanowione nowe przystanki, które obsłużą zarówno pobliskie blokowiska, jak też obiekty handlowo-usługowe – nieistniejące w momencie budowy przedłużenia w 1981 r.

Skończone, ale rozgrzebane

Pomimo, że rozjazdy wyprowadzające łącznicę do zajezdni oraz torowisko przy alei Pokoju zostały oddane do eksploatacji, to ich otoczenie nadal wygląda, jak wielki plac budowy. Na peronach ułożono co prawda betonową kostkę, ale brakuje znaków, wiat. Zamiast zieleni jest rozgrzebana ziemia z porzucanymi resztkami materiałów budowlanych i ogrodzenia.

Niedostępny dla tramwajów pozostaje odnoga od torowiska w al. Pokoju do krańca „Raków – dw. PKP”. Prace na niej miały rozpocząć się później z uwagi na procedury administracyjne związane m.in. z odstępstwem od warunków technicznych dla pętli wpisanej w niewielki obszar.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe tempo prac, zapowiadany na koniec 2020 r. termin zakończenia inwestycji wydaje się niepewny. Wartość realizowanej inwestycji, to ok. 115 mln zł. Wraz z zakupem 10 nowych tramwajów Twist II całość opiewa na 205 mln zł, z czego 144 mln zł pochodzi z finansowania unijnego zdobytego przez MPK.





### ŚWIAT BETONU

## Betonowa nawierzchnia autostradowej obwodnicy Częstochowy gotowa

27.11.2019

21.11.2019 r. konsorcjum firm Strabag Infrastruktura Południe Sp. z o.o., Budimex SA oraz Budpol Sp. z o.o. zakończyło układanie nawierzchni betonowej w ciągu autostrady A1 na odcinku węzeł Rząsawa - węzeł Błachownia. Zgodnie z umową podpisaną 24.07.2019 r. na odcinku 20 km wykonano prace zabezpieczające, ułożono nawierzchnię, dokończono budowę wiaduktów i węzłów.



Kontynuację dalszych prac na odcinku od km 417+530 do km 437+800, z którego zszedł poprzedni wykonawca rozpoczęto już następnego dnia po podpisaniu umowy, tj 25.07. Przy realizacji budowy wykorzystano specjalistyczny sprzęt STRABAG - 100 dużych, specjalistycznych jednostek sprzętu, w tym rozścielacz do układania nawierzchni z betonu cementowego. Beton na potrzeby projektu wyprodukowany był we własnej wytwórni mieszanki betonowej. Na budowie, w sposób ciągły, w szczytowym okresie pracowało łącznie około 1000 osób.

Odcinek autostrady A1 powstał na terenie województwa śląskiego w pełni funkcję obwodnicy Częstochowy. W zakresie prac realizowanych przez STRABAG wykonano roboty zabezpieczające na ciągu głównym, wraz z wykonaniem nawierzchni z betonu cementowego i podbudowy z betonu chudego na 1/3 całego odcinka. Łącznie ułożono 291 074 m<sup>2</sup> nawierzchni z betonu cementowego oraz 276 255 m<sup>2</sup> nawierzchni z mieszanki mineralno-asfaltowej. Daje to w sumie 567 329 m<sup>2</sup> nawierzchni - co odpowiada powierzchni 80 pełnowymiarowych boisk piłkarskich.

Na chwilę obecną wykonano 50 procent pozostałych robót ujętych w zakresie realizowanych prac, w tym między innymi roboty ziemne, wykonanie warstw konstrukcyjnych i bitumicznych.

Na odcinku A1 powstało 14 wiaduktów autostradowych, 1 wiadukt kolejowy, 5 mostów zintegrowanych z przejściem dla zwierząt, 7 wiaduktów w ciągu dróg poprzecznych.

Realizowane są również prace towarzyszące związane z odwodnieniem i kanalizacją deszczową autostrady i dróg poprzecznych, robotami melioracyjnymi, budową zbiorników i kanałów hydrotechnicznych, oświetleniem dróg, robotami elektroenergetycznymi, budową kanału technologicznego, przebudową linii telekomunikacyjnych oraz przebudową wodociągu.

Źródło i zdjęcie: Strabag



[POLSKATIMES.PL](http://POLSKATIMES.PL)

### **Częstochowa: Obwodnica zostanie otwarta jeszcze w tym roku. Na A1 trwają intensywne prace [ZDJĘCIA]**

27.11.2019 Bartłomiej Romanek

Bartłomiej Romanek Tylko gwałtowne załamanie pogody może uniemożliwić otwarcie autostradowej obwodnicy Częstochowy przed końcem roku. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zaprosiła dziennikarzy na przejazd nowym odcinkiem autostrady, aby pokazać, jak bardzo zaawansowane są prace.



Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad obiecuje, że jeszcze w tym roku przejezdna będzie autostradowa obwodnica Częstochowy. Dzięki temu z miasta zostanie wyprowadzony ruch tranzytowy.

25.11.2019 Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zaprosiła dziennikarzy na przejazd wciąż budowanym odcinkiem F autostrady A1, czyli autostradową obwodnicą Częstochowy.





## GOL24.PL

### Raków Częstochowa dostanie stadion pod choinkę? Modernizacja stadionu Rakowa staje się możliwa

27.11.2019

Piotr Ciastek Rosną szanse, by Raków Częstochowa w przyszłym sezonie występował wreszcie na macierzystym stadionie. Wszystko rozstrzygnie się tuż przed świętami. W miniony piątek prezes Rakowa Częstochowa, Wojciech Cygan, zamieścił na Facebooku wpis, który poruszył kibiców beniaminka Ekstraklasy: „Mimo dzisiejszej pogody mam wrażenie, że klimat w Częstochowie się ociepla.



W temacie modernizacji obiektu Rakowa udało się wypracować rozwiązanie, które, przy znacznym ograniczeniu rozmiarów pierwotnie planowanych prac, pozwoli dostosować obiekt przy Limanowskiego 83 do warunków licencyjnych Ekstraklasy. Co więcej, koncepcja ta została wstępnie zaakceptowana przez wszystkie zainteresowane strony. Do połowy przyszłego tygodnia oczekujemy na kosztorys, który pozwoli stwierdzić, czy tak zaprojektowana modernizacja będzie realnie możliwa do wykonania w ramach zabezpieczonych na to środków finansowych. Ten zastrzyk optymizmu był oparty na zmianie pomysłu na przebudowę stadionu, a właściwie... powrotu do koncepcji, która od początku wydawała się najbardziej realna.  
zobacz galerię (35 zdjęć)

Stadion Rakowa Częstochowa nigdy nie był modernizowany. Zoba...

zobacz galerię (35 zdjęć) - Przebudowa obejmowałaby najważniejsze kwestie związane z licencją. Mowa o zamontowaniu podgrzewanej murawy, wymianie trybun, pewnie na modułowe, na których minimum tysięcy miejsc byłoby zadaszonych, a jedna z nich miałaby wyższy standard VIP, oraz poprawieniu stanu zaplecza z szatniami na czele - wylicza prezes klubu.

Kosztorys prac jest znacznie niższy niż przy realizacji całkiem nowego projektu (do miasta wpłynęły dwie oferty, jedna na ok. 80 mln zł i druga powyżej 90 mln - przyp. red.) i oscylowałby zapewne poniżej 20 mln zł. Połowa środków pochodziłaby z Ministerstwa Sportu i Turystyki, które już wcześniej potwierdziło możliwość przekazania na tę inwestycję 10 mln zł. Zobaczcie koniecznie Ustawki kiboli Piasta i Górnika: Interweniowała policja Puchar Świata w Wisle. Dramatyczny upadek Piotra Żyły Górnik Zabrze - Wisła Płock 2:2: Górnicy, my chcemy zwycięstw! [ZDJĘCIA KIBICÓW] Biegaczki z Bytomia rozebrały się w szczytnym celu Prace, po dopełnieniu wszystkich formalności, mogłyby się rozpocząć na przełomie stycznia i lutego, co oznacza, że Raków rundę wiosenną spędziłby jeszcze w Belchatowie, ale sezon 2020/21 powitalby już na swoim obiekcie. Wokół Rakowa gorąco zrobiło się po liście Zbigniewa Bońka. Prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej w listopadowym piśmie adresowanym do prezydenta Częstochowy, Krzysztofa Matyjaszczyka, oprócz emocjonalnych argumentów przypominających obietnicę budowy nowego stadionu i stwierdzeniu, że występy na obcej arenie są dla miasta policzkiem, przypomniał jednoznacznie, że przepisy licencyjne nie pozwolą częstochowianom na przedłużeniu takiego stanu rzeczy na kolejny sezon.

„Z całą mocą i powagą oświadczam, że brak postępów w budowie nowego obiektu Rakowa będzie skutkować brakiem przyznania licencji na Ekstraklasowe rozgrywki w sezonie 2020/21. Nawet sportowe, boiskowe osiągnięcia Rakowa (czego serdecznie mu życzymy) nie pomogą klubowi w otrzymaniu licencji na występy w najwyższej klasie rozgrywkowej. Co więcej, wobec planowego rozwoju przepisów licencyjnych dla klubów I ligi Raków może znaleźć się o dwie klasy niżej niż obecnie” - napisał Zbigniew Boniek.

Wywołany do tablicy prezydent konsekwentnie zrzucił winę na opieszałość Ministerstwa Sportu i Turystyki w kwestii określenia dotacji do inwestycji i generalnie... podzielał obawy prezesa PZPN. Teraz wyraźnie powiało optymizmem. - Od początku mówiłem, że do spełnienia wymogów licencyjnych potrzeba znacznie mniejszych kwot. Najważniejsze, żeby szybko zaczęto działać konkretnie, bo czas wciąż ucieka i dużo go nie zostało - komentuje obecne plany prezes Boniek. - Dodam też, że z panem prezydentem Matyjaszczykiem jestem w dobrych stosunkach, a oprócz wymiany oficjalnych listów długo rozmawialiśmy jak rozwiązać ten problem.

Teraz wszystko zależy właśnie od decyzji budżetowych miasta. Sesja poświęcona przyszłorocznym finansom jest zaplanowana na 22 grudnia. Raków w tym roku rozegra jeszcze dwa „domowe” mecze. W najbliższą niedzielę 1 grudnia o godz. 12.30 zmierzy się z Jagiellonią Białystok, a w sobotę 14 grudnia z Górnikiem Zabrze. Czy osiem dni później beniaminek i jego kibice otrzymają od radnych prezent pod choinkę? Nie przegapcie Raków Częstochowa ma piękne fanki. Zobaczcie zdjęcia Najładniejsze fanki Zagłębia Sosnowiec ZDJĘCIA Piękne fanki Piasta Gliwice ZDJĘCIA Górnik Zabrze ma najpiękniejsze fanki. Zobaczcie

Jedenastka 16. kolejki Ekstraklasy



## DZIELE.PL

### W Częstochowie odsłonięto stelę upamiętniającą Aurelię Woźnicką, ps. Rela

27.11.2019

Aurelia Woźnicka. Źródło: IPN Na częstochowskim cmentarzu Kule odsłonięto w środę stelę upamiętniającą Aurelię Woźnicką ps. Rela – działaczkę konspiracji niepodległościowej podczas II wojny światowej.



Pomnik nagrobny ustawiono w miejscu jej pierwotnego pochówku.

Uroczystości zorganizował katowicki oddział IPN oraz Politechnika Częstochowska. To kolejna forma upamiętnienia Woźnickiej. Kilka tygodni temu na ścianie kaplicy pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Tajemnicy Emaus w Częstochowie odsłonięto poświęconą jej tablicę.

W śródowych uroczystości wziął udział m.in. wojewoda śląski Jarosław Wierczok, który odczytał list premiera Mateusza Morawieckiego.

„Przed kilkoma miesiącami poinformowano mnie, że grób Aurelii Woźnickiej ps. Rela został zlikwidowany. Uznałem wtedy, że nie można tej sprawy zostawić losowi. Ta bohaterka czasu wojny, żołnierz Armii Krajowej i uzdolniona chemiczka, która poświęciła swe życie służbie Rzeczypospolitej, zasługuje na naszą pamięć” – napisał premier.

Dr Aurelia Woźnicka, ps. Rela (1916-79), we wrześniu 1939 r. współorganizowała oddział PCK w Częstochowie. Była żołnierzem Służby Zwycięstwu Polski oraz Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Współpracowała z pułkownikiem Feliksem Jędrzychowskim ps. Brzechwa. Była współredaktorką „Biuletynu” – pisma SZP.

„Dziś, kiedy na ścianie kaplicy cmentarnej znajduje się odsłonięta przed miesiącem tablica ku jej czci, a państwo gromadzie się kolejny raz na uroczystości odsłonięcia steli, pragnę podziękować wszystkim, którzy odpowiedzieli na mój apel o godne uczczenie pamięci tej wspaniałej postaci” – dodał Morawiecki.

Wojewoda w imieniu premiera złożył także kwiaty pod stelą upamiętniającą bohaterkę. Podczas uroczystości uczestnicy wysłuchali wspomnień z czasów okupacji Tadeusza Muszyńskiego, prezesa Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych w Częstochowie. Przedstawiono także życiorys bohaterki oraz przypomniano dramatyczne wydarzenia, jakie rozegrały się w Częstochowie podczas II wojny światowej.

80 lat temu powołana została Służba Zwycięstwu Polski – załączek Polskiego Państwa Podziemnego

CZYTAJ TAKŻE Dr Aurelia Woźnicka, ps. Rela (1916-79), we wrześniu 1939 r. współorganizowała oddział PCK w Częstochowie. Była żołnierzem Służby Zwycięstwu Polski oraz Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Współpracowała z pułkownikiem Feliksem Jędrzychowskim ps. Brzechwa. Była współredaktorką „Biuletynu” – pisma SZP.

Jak podaje IPN, w czasie wojny Woźnicka kilka razy była aresztowana przez Niemców i brutalnie przesłuchiwana. W 1942 r. wywieziono ją do obozu koncentracyjnego Ravensbrück. Przeniesiona do podobozu w Neurohland pod Karlsbadem, zbiegła w kwietniu 1943 i przez Pragę przedostała się do kraju. Przebywała jakiś czas w Częstochowie, później ukrywała się w okolicach miasta. Schwytała przez oddział leśny AK, została posądzona o szpiegostwo, uniknęła śmierci dzięki wstawiennictwu Aleksandra Steinhagena. Wróciła do działalności podziemnej.

W końcu 1944 podczas wypelniania rozkazu na terenach zajętych przez Armię Czerwoną, została aresztowana przez NKWD i wywieziona do Związku Sowieckiego i przetrzymywana w lagrach na Uralu; kilkakrotnie próbowała ucieczki. W połowie 1948 r. zwolniono ją, powróciła do Polski i dokończyła studia chemiczne w Poznaniu.

Jak podaje IPN, w czasie wojny Woźnicka kilka razy była aresztowana przez Niemców i brutalnie przesłuchiwana. W 1942 r. wywieziono ją do obozu koncentracyjnego Ravensbrück. Przeniesiona do podobozu w Neurohland pod Karlsbadem, zbiegła w kwietniu 1943 i przez Pragę przedostała się do kraju. Przebywała jakiś czas w Częstochowie, później ukrywała się w okolicach miasta. Schwytała przez oddział leśny AK, została posądzona o szpiegostwo, uniknęła śmierci dzięki wstawiennictwu Aleksandra Steinhagena. Wróciła do działalności podziemnej.

Pracowała w Fabryce Chemicznej „Aniołów”, następnie w Zakładach Chemicznych w Rudnikach k. Częstochowy, opracowała blisko 300 projektów racjonalizatorskich. W 1968 r. uzyskała stopień doktora nauk technicznych na Wydziale Metalurgicznym Politechniki Częstochowskiej. Także w czasach PRL była wielokrotnie zatrzymywana i więziona za działalność antypaństwową.

II wojna światowa: Kampania wrześniowa

CZYTAJ TAKŻE Zmarła 2 stycznia 1979 w podczęstochowskim Olsztynie, pochowana została na cmentarzu Kule w Częstochowie. Z niewiadomych przyczyn grobowiec, w którym spoczywała wraz z rodzicami, został zlikwidowany, a na tym miejscu pochowano inną osobę.(PAP) autor: Krzysztof Konopka kon/ agz/





Komunikacja

## MPK czeka na opinię z Hiszpanii

Częstochowskie MPK prawdopodobnie nie będzie musiało zwracać 66 mln zł dotacji na zakup hybryd, które od ponad dwóch lat stoją w zajezdni. Osiągnięty wymagany efekt ekologiczny w inny sposób – dzięki autobusom elektrycznym, które wkrótce zasilą tabor przewoźnika. Zgodę na to musi jednak wyrazić rząd w... Hiszpanii.

Michał Hyra

Przypomnijmy, skąd w Częstochowie wzięły się hybrydy. MPK wygrało konkurs „Gazela”, który organizował Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Oferowane w nim pieniądze pochodziły ze sprzedaży przez Polskę praw do emisji dwutlenku węgla rządowi Hiszpanii.

W umowie Hiszpanie zastrzegli, że fundusze będzie można wydać tylko na zakup autobusów hybrydowych, na gaz CNG i prąd. Wówczas w Hiszpanii działał jedyny w Europie producent pojazdów o takim napędzie – Tata-Hispano z hinduskim kapitałem. W zamiśle hiszpańskie pieniądze miały więc wrócić do tego kraju.

„Gazela” była projektem wyjątkowym, bo dotacja w 100 proc. pokrywała zakup autobusów. Częstochowa, zajmując pierwsze miejsce w konkursie, dostała 66 mln zł na 40 hybryd.

Problemy zaczęły się już podczas przetargu: nie zgłosił się do niego

Tata-Hispano, a jedyna oferta dotyczyła pojazdów polskiego Solbusa. Okazały się fatalne. Nie dość, że hałasowały, to jeszcze się psuły. Od kwietnia 2017 r. wszystkie hybrydy stoją w zajezdni po tym, gdy jedna z nich spłonęła w czasie jazdy.

MPK zostało z problemem samo, bo producent ogłosił upadłość. Początkowo jedynym zmartwieniem było zapewnienie taboru do czasu doprowadzenia hybryd do użyteczności. Minęło jednak prawie dwa i pół roku, a hybrydy dalej są uzemiezione (choć trwają prace, by jednak wozily pasażerów). W dodatku MPK nie może wykazać efektu ekologicznego zapisanego w warunkach konkursu. Od dawna koresponduje z NFOŚiGW, co zrobili.

Jak ustaliliśmy, na początku maja 2019 r. NFOŚiGW uznał, że efekt ekologiczny nie został osiągnięty i wypowiedział MPK umowę, co wiązało się ze zwrotem 66 mln zł dotacji wraz z odsetkami. Ale, jak informuje Donata Bieniecka-Popardowska z Departamentu Promocji i Komunikacji Społecznej NFOŚi-



Autobusy hybrydowe w zajezdni częstochowskiego MPK. FOT. GRZEGORZ SKOWRONEK / AGENCJA GAZETA

**W rozwiązaniu problemu ma pomóc wypożyczenie 15 nowych autobusów elektrycznych. Powinny trafić do Częstochowy we wrześniu 2020 r.**

GW, „beneficjent zakwestionował skuteczność rozwiązania umowy, nie zwrócił wypłaconych mu środków oraz wniosł o podjęcie rozmów negocjacyjnych”.

Strony zasiadły do rozmów. Pół roku później MPK przedstawiło propozycję ugody, zobowiązując się do osiągnięcia efektu ekologicznego.

Pomóc ma w tym wypożyczenie 15 nowych autobusów elektrycznych. Przetarg właśnie ogłoszono. Autobusy mają mieć 12 m długości, na jednym ładowaniu powinny przejeżdżać nie mniej niż 240 km. Czas ładowania ma wynieść maksymalnie 5,5 godz. Wszystkie autobusy elektryczne muszą trafić do Częstochowy do połowy września 2020 r. MPK chce je wynająć na siedem lat wraz z infrastrukturą do ładowania. Czekają na oferty do 31 grudnia.

Powodzenie całego przedsięwzięcia nie zależy jednak tylko od MPK oraz NFOŚiGW. – Zwróciliśmy się do ministra środowiska w celu uzyskania stanowiska rządu Hiszpanii (tj. donatora środków, z których finansowane było przedsięwzięcie) w sprawie zawarcia ugody na proponowanych przez fundusz warunkach. Dalszy tok sprawy zależy zatem przede wszystkim od stanowiska rządu Hiszpanii oraz wzajemnych ustaleń stron – informuje Donata Bieniecka-Popardowska.

MPK czeka na rozstrzygnięcia w tej sprawie. – Relacje z funduszem są partnerskie i obu stronom zależy na pozytywnym zakończeniu sprawy – styszymy. ■



### Hiszpański rząd pomoże rozwiązać Częstochowie problem autobusów hybrydowych?

28.11.2019 Michał Hyra

Częstochowa, 26 listopada 2019 r. Autobusy hybrydowe na terenie zajezdni MPK (Fot. Grzegorz Skowronek / AG) O Więcej na ten temat: MPK Częstochowa Przypomnijmy, skąd w Częstochowie wzięły się hybrydy.



MPK wygrało konkurs „Gazela”, który organizował Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Oferowane w nim pieniądze pochodziły ze sprzedaży przez Polskę praw do emisji dwutlenku węgla rządowi Hiszpanii. W umowie Hiszpanie zastrzegli, że fundusze będzie można wydać tylko na zakup autobusów hybrydowych, na gaz CNG i prąd. Wówczas w Hiszpanii działał jedyny w Europie producent pojazdów o takim napędzie – Tata-Hispano z hinduskim kapitałem. W zamyśle hiszpańskie pieniądze miały więc wrócić do tego kraju.

„Gazela” była projektem wyjątkowym, bo dotacja w 100 proc. pokrywała zakup autobusów. Częstochowa zajmując pierwsze miejsce w konkursie, dostała 66 mln zł na 40 hybryd.

8 ZDJĘĆ Częstochowa, 24 października 2016 r. Otwarcie stacji tankowania autobusów hybrydowych gazem CNG w zajezdni MPK Fot. Grzegorz Skowronek / AG

Problemy zaczęły się już podczas przetargu: nie zgłosił się do niego Tata-Hispano, a jedyna oferta dotyczyła pojazdów polskiego Solbusa.

Okazały się fatalne. Nie dość, że hałasowały, to jeszcze się psuły. Od kwietnia 2017 r. wszystkie hybrydy stoją w zajezdni po tym, gdy jedna z nich splonęła w czasie jazdy.

#### REKLAMA

MPK zostało z problemem samo, bo producent ogłosił upadłość. Początkowo jedynym zmartwieniem było zapewnienie taboru do czasu doprowadzenia hybryd do użyteczności. Minęło jednak prawie dwa i pół roku, a hybrydy dalej są uziemione (choć trwają prace, by jednak woziły pasażerów). W dodatku MPK nie może wykazać efektu ekologicznego zapisanego w warunkach konkursu. Od dawna koresponduje z NFOŚiGW, co zrobić.

Czytaj także:

MPK Częstochowa. Autosan przywróci do życia hybrydy?

Jak ustaliliśmy, na początku maja 2019 r. NFOŚiGW uznał, że efekt ekologiczny nie został osiągnięty i wypowiedział MPK umowę, co wiązało się ze zwrotem 66 mln zł dotacji wraz z odsetkami. Ale, jak informuje Donata Bieniecka-Popardowska z Departamentu Promocji i Komunikacji Społecznej NFOŚiGW, „beneficjent zakwestionował skuteczność rozwiązania umowy, nie zwrócił wypłaconych mu środków oraz wniósł o podjęcie rozmów negocjacyjnych”.

Strony zasiady do rozmów. Pół roku później MPK przedstawiło propozycję ugody, zobowiązując się do osiągnięcia efektu ekologicznego.

#### REKLAMA

Pomóc ma w tym wypożyczenie 15 nowych autobusów elektrycznych. Przetarg właśnie ogłoszono. Autobusy mają mieć 12 m długości, na jednym ładowaniu powinny przejeżdżać nie mniej niż 240 km. Czas ładowania ma wynieść maksymalnie 5,5 godz. Wszystkie autobusy elektryczne muszą trafić do Częstochowy do połowy września 2020 r. MPK chce je wynająć na siedem lat wraz z infrastrukturą do ładowania. Czeka na oferty do 31 grudnia.

8 ZDJĘĆ Częstochowa, 26 listopada 2019 r. Autobusy hybrydowe na terenie zajezdni MPK Fot. Grzegorz Skowronek / AG

Powodzenie całego przedsięwzięcia nie zależy jednak tylko od MPK oraz NFOŚiGW. – Zwróciliśmy się do ministra środowiska w celu uzyskania stanowiska rządu Hiszpanii (tj. donatora środków, z których finansowane było przedsięwzięcie) w sprawie zawarcia ugody na proponowanych przez fundusz warunkach. Dalszy tok sprawy zależy zatem będzie przede wszystkim od stanowiska rządu Hiszpanii oraz wzajemnych ustaleń stron – informuje Donata Bieniecka-Popardowska.





### Modernizacja linii tramwajowej powinna się już zakończyć, a nie przekroczyła półmetka

27.11.2019 Michał Hyra

Fot. Grzegorz Skowronek / Agencja Gazeta 1 Więcej na ten temat: MPK Częstochowa Umowę na wielką modernizację linii tramwajowej w Częstochowie podpisano 29 maja 2019 r. Przetarg wygrało konsorcjum firm NDI, które wyceniło roboty na przeszło 114 mln zł.



Była to najniższa złożona oferta i jedyna mieszcząca się w budżecie MPK; dwie pozostałe opiewały na 121 i 131 mln zł. Dodatkowo NDI zadeklarowało najszybsze wykonanie zadania – w ciągu 19 miesięcy od podpisania umowy (pozostałe firmy w około dwa lata).

Ten termin nie został dotrzymany. Inwestycja jest realizowana w formule zaprojektuj i zbuduj. NDI otrzymało od MPK jedynie program funkcjonalno-użytkowy i na jego podstawie miało wykonać projekt. Zgodnie z zapowiedziami przedstawicieli konsorcjum, miało się z tym uporać w cztery miesiące i już jesienią zeszłego roku zacząć prace w terenie. Tak się jednak nie stało, projektowanie znacznie się przedłużyło i dopiero pod koniec marca, niemal 10 miesięcy po podpisaniu umowy, zaczęły się roboty. – W czasie prac projektowych pojawiła się konieczność wprowadzenia korekt i dostosowania różnych rozwiązań do aktualnych norm. To spowodowało wydłużenie całego procesu – wyjaśnia rzecznik MPK Maciej Hasik.

Czytaj także:

Starego torowiska na Północy prawie nie ma. W Częstochowie trwa przebudowa linii tramwajowej [ZDJĘCIA Z DRONA]

Same roboty też nie odbywają się bez przeszkód. Kiedy pod koniec marca NDI wzięło się za al. Pokoju to przewidywano, że zakończy prace w dwa miesiące. MPK jednak zastrzegало, że okres może się wydłużyć. Nikomu nie przeszło przez myśl, że roboty przeciągną się aż o kilka miesięcy i dopiero w październiku na al. Pokoju wróciły tramwaje. Także przy budowie zjazdów do zajezdni NDI zaliczyło poślizg. Plan był taki, żeby prace wykonać w czasie wakacji, bo wiązało się to z całkowitym wstrzymaniem ruchu tramwajowego w Częstochowie. Jednak składy wróciły na tory nie z początkiem roku szkolnego, lecz pod koniec września. Wtedy też miały się zacząć prace na północnym odcinku linii, te jednak zaczęły się na pełną skalę zaledwie kilka dni temu.

Zgodnie z umową NDI powinno zakończyć kontrakt w tym roku, a nie jest jeszcze na półmetku robót. Przed nim prace na Tysiącleciu, a przede wszystkim w śródmieściu, gdzie na odcinku od ul. Jasnogórskiej do Sobieskiego ma powstać pierwsze w mieście zielone, trawiaste torowisko.

REKLAMA

MPK ma już zgodę ministerstwa i podpisało stosowny aneks o przedłużeniu wykorzystania unijnego dofinansowania. Nie podpisano natomiast jeszcze aneksu z wykonawcą modernizacji. Ten, jak styszymy w MPK, jest obecnie dopracowywany i niebawem strony powinny parafować dokumenty. MPK nie ujawnia jednak jaki będzie termin zakończenia prac.



### Sambor Czarnota jako "Trener życia" żegna się z teatrem w Częstochowie

27.11.2019 Zuzanna Suliga

Teatr im. Mickiewicza w Częstochowie. Sambor Czarnota zagrał gościnnie w spektaklu "Trener życia" (GRZEGORZ SKOWRONEK) O Więcej na ten temat: teatr Częstochowa O tym spektaklu było głośno. Sztukę Nicka Reeda wystawiano z ogromnym sukcesem na londyńskim West Endzie.



Jako pierwszy w Polsce pokazał ją warszawski Teatr Syrena. Reżyserem był tam – podobnie jak w realizacji Teatru im. Mickiewicza w Częstochowie – Wojciech Malajkat.

Częstochowska premiera odbyła się w kwietniu 2015 r. Główną rolę powierzono Samborowi Czarnocie. Urodzonego w Częstochowie aktora znają fani produkcji telewizyjnych, grał bowiem m.in. w „Rezydencji”, „Barwach szczęścia”, „Czasie honoru”, „Apetycie na życie”, „Prosto w serce”, „Nowej” czy „Sprawiedliwych”. Na co dzień jest związany z Teatrem im. Jaracza w Łodzi (rozmowa z aktorem TUTAJ).

W „Trenerze życia” gra Colina – terapeutę, który mówi o sobie, że jest „cholemlie” dobry. To taki typ w amerykańskim, przebojowym stylu, mówiący innym, jak mają żyć. Liczy sobie za to aż 600 funtów za godzinę. Gdy „tresuje” innych, jest showmanem, gdy zostaje sam – przegranym, rozwodnikiem, zostawionym przez żonę.

Spektakl "Trener życia" w Teatrze im. Mickiewicza w Częstochowie. Od lewej: Sylwia Karczmarczyk, Iwona Chotuj i Sambor Czarnota GRZEGORZ SKOWRONEK

Przedstawienie podbiło serca częstochowskiej publiczności. Wyśmienity słodko-gorzki tekst, trafne riposty piętnujące współczesne choroby (trawiące nie tylko korporacyjny świat), ciekawa scenografia i bardzo dobre aktorstwo to główne zalety („Trenera życia” recenzowaliśmy TUTAJ). Czarnocie na scenie towarzyszą Sylwia Karczmarczyk, Iwona Chotuj i Maciej Półtorak.

#### REKLAMA

Teraz spektakl schodzi z częstochowskiego afisza. Na „pożegnanie z tytułem” Teatr im. Mickiewicza zaprasza w czwartek 28 listopada o godz. 19. Na scenie wszystko może się zdarzyć. Tradycją jest bowiem, że podczas takich wydarzeń aktorzy i zespół realizatorski (niekiedy po konsultacjach z reżyserem) przygotowują nieco zmienioną, przepelnioną żartami (wytapywanymi zwłaszcza przez kolegów aktorów i widzów znających dobrze spektakl) wersję przedstawienia.

Bilety na parter kosztują 35 zł, na balkon – 30 zł. O ostatnie miejsca można pytać w kasie teatru przy ul. Kilińskiego 15. Szczegóły: [www.teatr-mickiewicza.pl](http://www.teatr-mickiewicza.pl)

Biuro Prasowe, tel.: 34 370 73 04, 34 370 73 07, 34 370 73 09, tel. kom. 603-371-002  
Częstochowa, ul. Śląska 11/13., pokój 105 i 106. Serwis Samorządowy z dnia 28 listopada 2019 roku





### ŚLĄSKI BIZNES

## W takim tempie autostrady jeszcze nie budowano

27.11.2019

W takim tempie autostrady jeszcze nie budowano. Zaglądamy na plac budowy A1 pod Częstochową. Setki pracowników korzystając z setek sztuk sprzętu uwija się 24 godz.



Zaglądamy na plac budowy A1 pod Częstochową. Setki pracowników korzystając z setek sztuk sprzętu uwija się 24 godz./dobę przez 7 dni w tygodniu, żeby oddać obwodnicę Częstochowy przed końcem 2019 roku  
2019-11-27

Autor: redakcja



## Premier do samorządowców: szukajcie oszczędności

27.11.2019 tora, Samorząd PAP

Premier do samorządowców: szukajcie oszczędności 2019-11-27, Autor: tora, Samorząd PAP 1 Premier Mateusz Morawiecki w fabryce PSA w Gliwicach (Fot. archiwum) Premier Mateusz Morawiecki zaapelował do samorządów o szukanie oszczędności. Apel zawarł w odpowiedzi na pytanie ...



2019-11-27, Autor: tora, Samorząd PAP

Premier Mateusz Morawiecki w fabryce PSA w Gliwicach (Fot. archiwum)

Premier Mateusz Morawiecki zaapelował do samorządów o szukanie oszczędności. Apel zawarł w odpowiedzi na pytanie, czy w związku z rezygnacją z likwidacji tzw. 30-krotności będzie większy deficyt budżetowy.

Reklama - Nie zakładamy takich scenariuszy - podkreślił i zapowiedział oszczędności, m.in. przez zmniejszenie biurokracji. Premier był gościem Polsat News. Był pytany m.in. o skutki z wycofania przez PiS projektu zmiany ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zakładającego zniesienie tzw. zasady trzydziestokrotności ZUS. Zaznaczył, że nie musi to oznaczać zwiększenia deficytu.

Morawiecki: dodatkowe programy oszczędnościowe - Będziemy się starali utrzymać zrównoważony budżet poprzez dodatkowe programy oszczędnościowe. Mniej biurokracji, mniej obciążeń, cięcie wydatków tam, gdzie można to zrobić bez szkody dla działania instytucji państwa - zaznaczył Morawiecki.

Zobacz także

Mateusz Morawiecki idzie na rekord – ponad 130 tysięcy głosów

Premier zapowiedział estoński CIT dla małych firm. Co to jest?

Częstochowa wystawia rządowi rachunek na 145 mln zł

Premier przypomniał, że elementem finansów publicznych jest też sektor samorządowy.

Premier: popatrzeć na przerosty zatrudnienia - Apeluję do samorządowców, żeby popatrzyli na przerosty zatrudnienia u siebie w urzędach, żeby popatrzyli na oszczędności, które wiążą się z cyfryzacją, z automatyzacją, będziemy dokonywać takiego przeglądu w skali całego państwa, by utrzymać budżet na poziomie zrównoważonym - mówił szef rządu.

30-krotność ZUS wg Lewicy

Premier został też zapytany o złożony w Sejmie projekt Lewicy, który zakłada m.in. zniesienie limitu 30-krotności przy jednoczesnym podwyższeniu emerytury minimalnej do 1600 zł i wprowadzeniu emerytury maksymalnej (w pierwszym roku obowiązywania miałyby wynosić 15,6 tys. zł). Morawiecki skrytykował zaproponowane przez Lewicę rozwiązania.

- Usłyszałem o tym, że ta maksymalna emerytura gwarantowana miałyby wynosić kilkanaście tysięcy złotych, to ja dziękuję za taką wrażliwość społeczną, która powoduje, że mielibyśmy głosować za maksymalnymi emeryturami na tym poziomie - powiedział szef rządu.

Wyraził pogląd, że Lewica celowo tak „obwarowała” swoje hipotetyczne poparcie dla projektu ws. likwidacji 30-krotności, żeby PiS nie mógł się zgodzić na jej warunki. - Emerytury na poziomie kilkunastu tysięcy złotych jako te maksymalne wydawały nam się zdecydowanie za wysokie - powtórzył.

Samorządy szukają oszczędności chcąc nie chcąc. Sa do tego zmuszone z powodu spodziewanych mniejszych wpływów do budżetów gmin m.in. z powodu zmniejszonego PIT czy zwolnienia z podatku osób do 26. roku życia. Częstochowa wystawiła z tego powodu rządowi rachunek na 145 mln zł. Rybnik musiał zmniejszyć wydatki aż o 110 mln zł.





### DZIENNIK ZACHODNI

## Montują specjalny system informacji pasażerskiej w Częstochowie

28.11.2019 js

js Na przystankach tramwajowych i autobusowych w Częstochowie montowane są specjalne tablice informacyjne. Jeszcze nie zostały włączone. Ale ma to nastąpić w grudniu 2019 Kup prenumeratę cyfrową Dziennika Zachodniego Trwa jeszcze montaż tablic - mówi Maciej Hasik, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu w Częstochowie.



- Do końca roku będą prowadzone testy systemu, a w styczniu zostanie uruchomiony.

Tablice to część Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej. W ramach systemu zamontowanych zostanie na terenie całego miasta pięćdziesiąt tablic z wyświetlaczami przy najczęściej używanych przystankach. 47 na przystankach autobusowych i tramwajowych i 3 w centrach przesiadkowych - przed dworcami kolejowymi: głównym, na Stradomiu i Rakowie.

Na tablicach będzie wyświetlać się sześć najbliższych odjazdów autobusów, a także informacje o opóźnieniach, utrudnieniach, alerty bezpieczeństwa. W ramach projektu zakupionych zostanie tysiąc pilotów dla osób niewidomych lub niedowidzących. Przy dojściu na przystanek będzie można przycisnąć przycisk w pilocie i to, co się wyświetla na tablicy informacyjnej, zostanie odczytane przez lektora.

SDIP jest elementem Inteligentnego Systemu Transportu - ma na celu zwiększenie dostępności informacji dla pasażerów na przystankach o czasach odjazdów pojazdów komunikacji miejskiej znajdujących się na poszczególnych liniach. System jest otwarty i przygotowany do dalszej rozbudowy oraz potencjalnego zwiększenia liczby tablic na kolejnych przystankach MPK. Korzyści płynące z wdrożenia systemu to wzrost poziomu komfortu podróżowania.



### Montują dekoracje świąteczne w Alei Najświętszej Maryi Panny

#### ZDJĘCIA

27.11.2019 js

W Alei Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie montowane są ozdoby świąteczne.



Zakładane są takie ozdoby jak w ubiegłym roku. Montowane są między latarniami. W tym roku, w Częstochowie będzie mniej dekoracji świątecznych. Na placu Biegańskiego zabraknie niedźwiedzi, sań, domków, w których i przy których tak chętnie fotografowali się częstochowianie i goście, którzy przyjeżdżali do miasta. W budżecie miasta nie ma pieniędzy na dużą, z wieloma elementami, iluminację miasta. Częstochowa będzie świątecznie udekorowana, ale nie tak bogato jak w minionych latach. Na środku placu Biegańskiego będzie choinka z ozdobami ubiegłorocznymi. Będą też świecące girlandy, rozwieszane między latarniami na placu Biegańskiego i w Alei Najświętszej Maryi Panny. Być może jednak na głównym placu miasta znajdzie się ciekawa ozdoba. Ale to zależy od sponsora, z którym miasto prowadzi rozmowy. Nie znaleziono sponsora do udekorowania fontanny „Dziewczynka z gołębiami”, w III Alei Najświętszej Maryi Panny, która co roku cieszyła piękną iluminacją.

W tym roku na dekoracje świąteczne w Częstochowie jest 20 tysięcy złotych. W ubiegłym było 150 tys. zł.

### Katarzyna Ozimek dyrektorką Muzeum Częstochowskiego. Zastąpiła Tadeusza Piersiaka

27.11.2019 BR

26 listopada był ostatnim dniem na stanowisku dyrektora Muzeum Częstochowskiego Tadeusza Piersiaka, który osiągnął wiek emerytalny. Od 27 listopada p.o. dyrektora naszego Muzeum jest dotychczasowa zastępczyni dyrektora Katarzyna Ozimek.

Katarzyna Ozimek jest kustoszem, absolwentką kulturoznawstwa na Wydziale Filologicznym w Instytucie Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (2005), a także podyplomowych studiów z zakresu Public Relations na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej w Instytucie Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu Jagiellońskiego (2006) oraz muzealnych studiów kuratorskich w Instytucie Historii Sztuki na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (2010). Z Muzeum Częstochowskim związana od 2006 r. jako pracownik Działu Historii, a następnie Działu Edukacji i Wystaw. Od połowy lutego 2017 r. pełniła funkcję p.o. zastępcy dyrektora ds. naukowych. Kuratorka i koordynatorka licznych projektów i wystaw. Autorka i współautorka ekspozycji realizowanych m.in. w cyklu „Gabinety wybitnych częstochowian”. Autorka artykułów publikowanych na łamach Rocznika Muzeum Częstochowskiego.





## Częstochowa: Rozpoczęła się przebudowa linii tramwajowej na Północy. Na razie zrywane są stare szyny [ZDJĘCIA]

27.11.2019 BR

W Częstochowie kontynuowana jest przebudowa linii tramwajowej. Najpierw prace były prowadzone w południowej części miasta, w alei Pokoju.



Teraz główne prace przeniesione zostaną w dzielnicę Północ. W alei Wyzwolenia niemal w całości usunięto już wszystkie stare szyny.

W Częstochowie trwa wielka przebudowa linii tramwajowej. Prace po okresie projektowania, ruszyły 20 marca. Zadanie wartości 114,5 mln zł (z dofinansowaniem unijnym), obejmuje niemal cały fragment (13,8 km) starszej, podstawowej linii między pętlą w alei Pokoju na Rakowie, a pętlą przy ul. Fieldorfa-Nila/ alei Wyzwolenia na Północy. Prace rozpoczęły się od południa. Podzielone na sześć odcinków prace – oprócz remontu torowiska i trakcji – obejmują także m.in. budowę lub przebudowę przystanków i peronów, przebudowę sterowania i ogrzewania zwrotnic oraz smarownic szyn. Powstanie linia zasilania podstawowego i rezerwowego dla podstacji „Fieldorfa” i „Niepodległości” oraz dwie nowe podstacje trakcyjne wraz z niezbędnymi instalacjami wewnętrznymi i technologicznymi. Podstacja trakcyjna „Czartoryskiego” przejdzie przebudowę. Zaplanowano też centrum sterowania z klimatyzowanymi pomieszczeniami dla brygad utrzymania ruchu, pomieszczeniami biurowymi, szatniami, podręcznym magazynem dla potrzeb pogotowia sieciowego, toaletami i umywalnią. Przebudowane zostaną pętla „Fieldorfa” oraz „Kiedrzyńska”. Zdalne sterowanie podstacji będzie możliwe dzięki położonym w ramach inwestycji światłowodom. Niezbędne zmiany przejdzie też sieć telekomunikacyjna, gazowa, ciepłownicza i kanalizacja.

Wykonawcą inwestycji w formule „zaprojektuj i zbuduj” (umowa podpisana w końcu maja 2018 r.) jest konsorcjum, którego liderem jest grupa NDI S.A z Sopotu, a partnerami – NDI Sp. z o.o., Construcciones Y Promociones Balzola z hiszpańskiego Bilbao oraz Balzola Polska z siedzibą w Warszawie. Prace rozpoczęto od południowej części miasta. W alei Pokoju przeprowadzono już większość prac. Niedawno rozpoczęła się przebudowa linii tramwajowej w alei Wyzwolenia w dzielnicy Północ. W pierwszej kolejności usunięto stare szyny. Remont nie obejmuje przejścia podziemnego, które było remontowane wcześniej. Z powodu prac, kierowcy muszą się liczyć z utrudnieniami w ruchu. Aleja Wyzwolenia została zwężona do jednego pasu w obu kierunkach, nie można z niej również skręcić w lewo na całej długości. Zadanie realizowane jest w ramach programu „Lepsza Komunikacja w Częstochowie”. Modernizacja linii to jeden z dwóch dużych inwestycji w tramwajową infrastrukturę w Częstochowie. Drugą częścią jest zakup 10 nowoczesnych składów tramwajowych za 90 mln zł, dedykowanych właśnie przebudowanej linii.

W częstochowską infrastrukturę tramwajową i tabor zostanie więc inwestowanych jest blisko 205 mln zł, z czego 144 mln zł stanowi dofinansowanie ze środków UE pozyskanych przez miasto na ten cel.





## Częstochowa domaga się od Skarbu Państwa blisko 67 milionów zł za obsługę zadań zleconych. Proces toczy się w Katowicach

27.11.2019

Częstochowa pozwała Skarb Państwa. Miasto domaga się kwoty blisko 67 milionów zł z powodu niedofinansowania zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, w zakresie kosztów osobowych ich obsługi, czyli w zakresie kosztów zatrudnienia osób wykonujących zadania zlecone przez Skarb Państwa. Chodzi m.in. kluczowe usługi jak: np wydawanie i unieważnianie dowodów osobistych; wydawanie aktów urodzenia, małżeństwa ...



Częstochowa pozwała Skarb Państwa. Miasto domaga się kwoty blisko 67 milionów zł z powodu niedofinansowania zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, w zakresie kosztów osobowych ich obsługi, czyli w zakresie kosztów zatrudnienia osób wykonujących zadania zlecone przez Skarb Państwa. Chodzi m.in. kluczowe usługi jak: np wydawanie i unieważnianie dowodów osobistych; wydawanie aktów urodzenia, małżeństwa, zgonu; decyzje w sprawach meldunkowych; nadawanie numeru PESEL; jak również chociażby prowadzenie ewidencji gruntów.

Jak informuje Urząd Miasta w Częstochowie, poziom niedofinansowania zadań zleconych za cały okres 2006 - 2018 został wyliczony na kwotę 66 mln 867 tys. zł plus odsetki liczone jak dla zaległości podatkowych. Wojewoda, reprezentujący w terenie Skarb Państwa był kilkakrotnie wzywany do przedsądowej próby ugodowej. Nie przyniosło to jednak rezultatu. W związku z tym miasto Częstochowa wykorzystując delegację ustawową wystąpiło na drogę sądową z tymi roszczeniami. Pierwsza rozprawa odbyła się w październiku bieżącego roku. Kolejna jest zaplanowana na 20 grudnia br. Jak tłumaczy Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Częstochowie, roszczenie wobec Skarbu Państwa dotyczy niedofinansowania zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, w zakresie kosztów osobowych ich obsługi, czyli w zakresie kosztów zatrudnienia osób wykonujących zadania zlecone przez Skarb Państwa. Oprócz własnych zadań Miasto realizuje szereg (dziesiątki) zadań zleconych przez Skarb Państwa, a Skarb Państwa zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, powinien przekazywać dotację pokrywającą w 100% koszty obsługi zadań zleconych miastu.

Zadania zlecone to inaczej usługi dla obywateli, które zgodnie z prawem to Skarb Państwa ma obowiązek zapewnić i finansować w 100%. W praktyce Skarb Państwa zleca wykonanie swoich zadań miastu, jednocześnie będąc zobowiązanym do pokrycia całości kosztów poniesionych przez miasto w celu realizacji zleconych zadań. Skarb Państwa przekazuje środki do miasta w formie dotacji celowej na realizację zadań zleconych. - W praktyce od wielu lat Skarb Państwa przekazywał dotację na zadania zlecone w zaniżonej wysokości. Miasto musiało więc dopłacać brakujące kwoty z własnych środków, tak aby zapewnić mieszkańcom ciągłość obsługi ich spraw. Miasto musiało to robić, gdyż w innym przypadku musiałoby przerwać świadczenie dziesiątek usług dla mieszkańców wśród których znajdują się między innymi tak kluczowe usługi jak: np wydawanie i unieważnianie dowodów osobistych; wydawanie aktów urodzenia, małżeństwa, zgonu; decyzje w sprawach meldunkowych; nadawanie numeru PESEL; jak również chociażby prowadzenie ewidencji gruntów - informuje Włodzimierz Tutaj.

- Pomimo przekazywania przez miasto do wojewody informacji o rzeczywistej wysokości środków, które pokryłyby koszty realizacji zadań zleconych, wojewoda przekazywał co roku kwoty niewystarczające na realizację zadań zleconych - dodaje rzecznik Urzędu Miasta w Częstochowie. Zgodnie z art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, jednostka samorządu terytorialnego wykonująca zadania zlecone z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zlecone ustawami, winna otrzymać z budżetu państwa dotację celową w wysokości zapewniającej realizację tych zadań. Zgodnie z ust. 5 ww. artykułu, dotacje celowe, o których mowa w ust. 1, powinny być przekazywane w sposób umożliwiający pełne i terminowe wykonanie zleconych zadań. Jak stanowi natomiast ust. 6, w przypadku niedotrzymania warunku określonego w ust. 5, jednostce samorządu terytorialnego przysługuje prawo dochodzenia należnego świadczenia wraz z odsetkami w wysokości ustalonej jak dla zaległości podatkowych, w postępowaniu sądowym.

Pomiędzy kwotą wydatków poniesionych przez Gminę na pełną oraz terminową realizację zadań zleconych z zakresu administracji rządowej a kwotami dotacji celowej na realizację tych zadań przekazanymi Gminie przez Wojewodę Śląskiego powstała za lata 2006-2008 różnica wynosząca blisko 10 mln 20 tys. zł. Ogólna suma niedofinansowania zadań zleconych za cały okres 2006 - 2018 została wyliczona na kwotę 66 mln 867 tys. zł (nie licząc odsetek liczonych jak dla zaległości podatkowych). W roku 2016 kancelaria prawna reprezentująca miasto złożyła zawiadanie do zawarcia umowy przed sądem, dotyczące roszczeń z tytułu przekazywania przez Skarb Państwa dotacji na realizację zadań zleconych w zaniżonej wysokości za lata 2006 - 2008. W wyniku braku woli drugiej strony do zawarcia umowy miasto było zmuszone do złożenia w 2018 roku pozwu w zakresie roszczeń za lata 2006 - 2008.

W roku 2019 kancelaria reprezentująca miasto złożyła rozszerzenie powództwa w zakresie zaniżenia dotacji przekazanych przez wojewodę o kolejne lata 2009-2018. Sprawa toczy się przed Sądem Okręgowym w Katowicach, Skarb Państwa reprezentuje Prokuratura Generalna. - Oczywiście nie można na razie wyrokować w kwestii finału sprawy czy terminu wydania wyroku - mówi Włodzimierz Tutaj, ale warto dodać, że proces ze Skarbem Państwa wygrał Kraków, który miał otrzymać 3,8 mln zł plus 2 miliony odsetek, ale od wyroku odwołały się obie strony. Tyle, że odwołanie nie dotyczyło samej zasady, ale wysokości odszkodowania. Dlatego w październiku Kraków złożył kolejny pozew do sądu, który tym razem opiewa na kwotę 46 milionów zł. Urząd Miasta podczas planowania budżetu na 2020 rok wyliczył, że z powodu zmian wdrażanych przez rząd, miasto straci blisko 145 milionów zł.





# Klimat się ociepla. Raków może uniknąć karnej degradacji

Rafał Musiol  
r.musiol@dz.com.pl



### Piłka nożna

**Rosną szanse, by Raków Częstochowa w przyszłym sezonie występował wreszcie na macierzystym stadionie. Wszystko rozstrzygnie się tuż przed świętami.**

W miniony piątek prezes Rakowa Częstochowa, Wojciech Cygan, zamieścił na Facebooku wpis, który poruszył kibiców beniaminka Ekstraklasy.

„Mimo dzisiejszej pogody mam wrażenie, że klimat w Częstochowie się ociepla. W temacie modernizacji obiektu Rakowa udało się wypracować rozwiązanie, które, przy znacznym ograniczeniu rozmiarów pierwotnie planowanych prac, pozwoli dostosować obiekt przy Limanowskiego 83 do warunków licencyjnych Ekstraklasy. Co więcej, koncepcja ta została wstępnie zaakceptowana przez wszystkie zainteresowane strony. Do połowy przyszłego tygodnia oczekujemy na kosztorys, który pozwoli stwierdzić, czy tak zaprojektowana modernizacja będzie realnie możliwa do wykonania w ramach zabezpieczonych na to środków finansowych”.

Ten zastrzyk optymizmu był oparty na zmianie pomysłu na przebudowę stadionu, a właściwie... powrotu do koncepcji, która od początku wydawała się najbardziej realna.

- Przebudowa obejmowałaby najważniejsze kwestie związane z licencją. Mowa o zamontowaniu podgrzewanej murawy, wymianie trybun, pewnie na modułowe, na których minimum tysiąc miejsc byłoby zadaszonych, a jedna z nich miałaby wyższy



Powrót do Częstochowy oznaczałoby dla Rakowa mniejsze koszty i większą frekwencję na meczach

standard VIP, oraz poprawieniu stanu zaplecza z szatniami na czele - wylicza prezes klubu.

Kosztorys prac jest znacznie niższy niż przy realizacji całości nowego projektu (do miasta wpłynęły dwie oferty, jedna na ok. 80 mln zł i druga powyżej 90 mln - przyp. red.) i oscylowałaby zapewne poniżej 20 mln zł. Połowa środków pochodziłaby z Ministerstwa Sportu i Turystyki, które już wcześniej potwierdziło możliwość przekazania na tę inwestycję 10 mln zł.

Prace, po dopełnieniu wszystkich formalności, mogłyby się rozpocząć na przełomie stycznia i lutego, co oznacza, że Raków rundę wiosenną spędziłby jeszcze w Belchatowie, ale sezon 2020/21 powstałby już na swoim obiekcie.

Wokół Rakowa gorąco zrobiło się po liście Zbigniewa Bońka. Prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej w listopadowym piśmie adresowanym do prezidenta Częstochowy, Krzysztofa Matyjaszczyka, oprócz emocjonalnych argumentów przypomi-

nających obietnicę budowy nowego stadionu i stwierdzeniu, że występy na obcej arenie są dla miasta policzkiem, przypomniał jednoznacznie, że przepisy licencyjne nie pozwolą częstochowianom na przedłużenie takiego stanu rzeczy na kolejny sezon,

„Z całą mocą i powagą oświadczam, że brak postępów w budowie nowego obiektu Rakowa będzie skutkować brakiem przyznania licencji na Ekstraklasę w sezonie 2020/21. Nawet sportowe, boiskowe osiągnięcia Rakowa (czego serdecznie mu życzymy) nie pomogą klubowi w otrzymaniu licencji na występy w najwyższej klasie rozrywkowej. Co więcej, wobec planowego rozwoju przepisów licencyjnych dla klubów I ligi Raków może znaleźć się o dwie klasy niżej niż obecnie” - napisał Zbigniew Boniek.

Wywołany do tablicy prezydent konsekwentnie zrzucił winę na opieszałość Ministerstwa Sportu i Turystyki w kwestii określenia dotacji do inwestycji i generalnie... podzielał obawy

prezesa PZPN. Teraz wyraźnie powiało optymizmem.

- Od początku mówiłem, że do spełnienia wymogów licencyjnych potrzeba znacznie mniejszych kwot. Najważniejsze, żeby szybko zaczęto działać konkretnie, bo czas wciąż ucieka i dużo go nie zostało - komentuje obecne plany prezes Boniek. - Dodam też, że z panem prezydentem Matyjaszczykiem jestem w dobrych stosunkach, a oprócz wymiany oficjalnych listów długorozmawialiśmy jak rozwiązać ten problem.

Teraz wszystko zależy właśnie od decyzji budżetowych miasta. Sesja poświęcona przyszłorocznym finansom jest zaplanowana na 22 grudnia.

Raków w tym roku rozegra jeszcze dwa „domowe” mecze. W najbliższą niedzielę 1 grudnia o godz. 12.30 zmierzy się z Jagiellonią Białystok, a w sobotę 14 grudnia z Górnikiem Zabrze. Czy osiem dni później beniaminek i jego kibice otrzymają od radnych prezent pod choinkę? © P





### Częstochowa. Budowa centrów przesiadkowych w listopadzie 2019

27.11.2019 Janusz Strzelczyk

Janusz Strzelczyk Na Piłsudskiego jest nowa nawierzchnia, zniknął historyczny bruk. Na budowie centrów przesiadkowych przy dworcach przy Piłsudskiego, na Stradomiu i Rakowie w Częstochowie widać postęp robót.



Listopad 2019

Kup prenumeratę cyfrową Dziennika Zachodniego

Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem robót - mówi Maciej Hasik, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu w Częstochowie.

W listopadzie 2018 roku przy głównym dworcu kolejowym w Częstochowie, od strony ulicy Piłsudskiego, rozpoczęła się budowa centrum przesiadkowego. Co się tu dzieje w listopadzie 2019?

Część centrum przesiadkowego powstaje za Konduktorownią, patrząc w stronę ulicy Piotrkowskiej. Wyburzono tam stary mur kolejowy (pozostał niewielki fragment). Powstają miejsca parkingowe dla samochodów, perony autobusowe. Budowane są chodniki przy ulicy Piłsudskiego z zatoczkami postojowymi dla aut. Jeźdnie przejazdowe są utwardzanie przed wylaniem asfaltu.

Na ulicy Piłsudskiego, od ul. Piotrkowskiej, do skrzyżowania z ul. Katedralną, jest już nowa nawierzchnia. Zniknął historyczny bruk. Ale tylko z ulicy. Zdemontowane koczki były wykorzystano do wybrukowania zatoczek postojowych dla samochodów. Układane są nowe chodniki. Montowane są nowe latarnie.

Na Rakowie też już widać postęp prac. Tutaj roboty zbiegły się z generalną przebudową peronów na przystanku kolejowym. Są utrudnienia w przejściu do miasta, w kierunku Rezerwatu Archeologicznego, ale są wyznaczone przejścia dla pieszych.

Centra przesiadkowe powstają w centrum, przy ul. Piłsudskiego oraz na Stradomiu i Rakowie. Wszystkie przy dworcach kolejowych.

Parking przy dworcu PKP Częstochowa Główna od strony ul. Piłsudskiego będzie miał 4 zadane perony dla autobusów, 5 miejsc postojowych dla taksówek, 10 miejsc dla niepełnosprawnych, 15 miejsc dla rowerów oraz 50 miejsc dla samochodów osobowych.

Na Stradomiu będzie m. in. jeden zadany peron dla autobusów, parking zadany dla 15 rowerów.

Na Rakowie jeden zadany peron przystankowy dla autobusów, 4 miejsca postojowe dla taksówek, tyle samo dla osób niepełnosprawnych, parking zadany dla 15 rowerów, 30 miejsc postojowych dla samochodów osobowych. Przy każdym węźle powstanie ok. 7 km ścieżek rowerowych. Inwestycja, wszystkie trzy centra przesiadkowe, ma zostać zrealizowana do 30 czerwca 2020 roku. Inwestycja ma zostać zrealizowana do 30 czerwca 2020 roku. Łączna jej wartość wynosi 69 mln złotych. W Częstochowie liczą, że centra przesiadkowe skłonią mieszkańców i turystów do korzystania z transportu publicznego, ponieważ będzie on dobry, wygodny, tani i skoordynowany.

Historyczny mur i ulica

Na budowie centrum przesiadkowego przy ul. Piłsudskiego wyburzono historyczny mur, który był pozostałością po Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Mur był zbudowany z jurajskiego kamienia wapiennego i cegiel. Jego resztki pozostała w miejscu, które należy do kolei. Przeciwko wyburzeniu protestowało wiele organizacji miejskich, ale Miejski Zarząd Dróg i Transportu tłumaczył, że obiekt nie był zabytkiem, a na jego pozostawienie nie pozwalał stan techniczny. Ulica Piłsudskiego to w Częstochowie miejsce szczególne.

Przed wojną była reprezentacyjna na równi z aleją Najświętszej Maryi Panny, z którą zresztą sąsiaduje.



## ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

### Nie sprzedawaj e-papierosów niepełnoletnim! Są pierwsze mandaty

27.11.2019

Częstochowscy strażnicy miejscy przyglądają się punktom, w których dostępne są e-papierosy. Zgodnie z prawem sprzedawców obowiązuje zakaz sprzedaży tych produktów osobom poniżej 18. roku życia. Pierwsze mandaty już zostały nałożone.



Specjaliści alarmują o negatywnych skutkach zdrowotnych, które wywołuje palenie e-papierosów. Z tego też powodu częstochowscy strażnicy miejscy przyglądają się punktom, w których dostępne są te produkty. Zgodnie z przepisami w każdym musi być widoczna tabliczka, która informuje o zakazie osobom poniżej 18. roku życia. Za brak tabliczki w widocznym miejscu sprzedawca może być ukarany mandatem w wysokości 150 zł. Za sprzedaż e-papierosów osobom poniżej 18. roku życia przewidziany jest mandat w wysokości 500 zł. Pierwsze mandaty w naszym mieście właśnie w wysokości 500 zł zostały już nałożone.

## WCZESTOCHOWIE

### Sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu Jagiellońskiej i Równoległej prawie gotowa. Wkrótce zacznie działać

27.11.2019

Na pechowym skrzyżowaniu ul. Jagiellońskiej z Rydza-Śmigłego i Równoległą dobiega końca montaż sygnalizacji świetlnej. Finalizowana jest też inwestycja związana z wymianą nawierzchni na ulicy Rydza-Śmigłego - Obie inwestycje zostaną oddane do użytku do końca tygodnia - informuje Maciej Hasik, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu.



- Działania te powinny pozytywnie wpłynąć na kanalizowanie się ruchu w obrębie skrzyżowania nawet po potencjalnym zwiększeniu jego natężenia.

Jak dodaje Hasik, sygnalizacja świetlna będzie zintegrowana i zsynchronizowana z działaniem świateł na sąsiednich skrzyżowaniach.

Policja i MZDiT uznały skrzyżowanie ul. Jagiellońskiej z Rydza-Śmigłego i Równoległą za jedno z najniebezpieczniejszych w Częstochowie. To właśnie tutaj ma miejsce większość wypadków i kolizji figurujących w policyjnych statystykach jako odnotowane przy Jagiellońskiej.

- Prosimy kierowców o rozważną jazdę i stosowanie się do sygnalizacji świetlnej - apeluje Hasik.

Źródło: własne





### Na Stradomiu ruszyli z rozbudową Artyleryjskiej i Kościelnej (zdjęcia)

27.11.2019

Na tę inwestycję mieszkańcy Stradomia czekali od wielu lat. Właśnie rozpoczęła się rozbudowa ulicy Artyleryjskiej i ul.



Kościelnej na odcinku od ul. Matejki do przedłużenia ulicy Jagiellońskiej do ul. Kościelnej.

W środę, 27 listopada na placu rozpoczętej niedawno budowy pojawił się prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk w towarzystwie radnego Sebastiana Trzeszkowskiego i zastępcy dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu Piotra Kurkowskiego.

Modernizowany odcinek ma długość ponad 1,1 km. Część drogowa obejmuje wykonanie jezdni ul. Artyleryjskiej i ul. Kościelnej oraz przebudowę skrzyżowań z korektą łuków i wymianą nawierzchni na wlotach (z wyłączeniem skrzyżowań ul. Artyleryjskiej z ul. Komandorską i z ul. Oficerską). W ciągu ul. Artyleryjskiej powstaną obustronne odcinki piesze, a istniejący będzie przebudowany. Jednostronny ciąg pieszy w ul. Kościelnej także czeka przebudowa. Część drogową dopełni m.in. wykonanie oznakowania oraz obsianie skarp i nasadzenia zieleni.

Modernizacja ul. Artyleryjskiej ma także swoją część sanitarną – z przebudową kanalizacji deszczowej i wodociągu od ul. Matejki do ul. Oficerskiej.

Planowany termin zakończenia wszystkich prac związanych z inwestycją, na którą udało się zdobyć dofinansowanie z ministerialnego Funduszu Dróg Samorządowych, to listopad przyszłego roku. Wyłonionym w przetargu wykonawcą prac jest spółka Bitum z Lublińca.

Koszt zadania to blisko 6,5 mln zł (z czego dofinansowanie ma wynieść ok. 2,6 mln zł).

Prace rozpoczęły się w ul. Kościelnej, w związku z czym wyłączony z ruchu jest odcinek Kościelnej między ul. Jagiellońską a Artyleryjską.

Źródło: UM Częstochowy





### Muzeum Częstochowskie ma nowego dyrektora

27.11.2019

Od środy, 27 listopada obowiązki dyrektora Muzeum Częstochowskiego pełni Katarzyna Ozimek, dotychczasowa zastępczyni Tadeusza Piersiaka, który przeszedł na emeryturę. Katarzyna Ozimek jest kustoszem, absolwentką kulturoznawstwa na Wydziale Filologicznym w Instytucie Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (2005) ...



Od środy, 27 listopada obowiązki dyrektora Muzeum Częstochowskiego pełni Katarzyna Ozimek, dotychczasowa zastępczyni Tadeusza Piersiaka, który przeszedł na emeryturę.

Katarzyna Ozimek jest kustoszem, absolwentką kulturoznawstwa na Wydziale Filologicznym w Instytucie Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (2005), a także podyplomowych studiów z zakresu Public Relations na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej w Instytucie Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu Jagiellońskiego (2006) oraz muzealnych studiów kuratorskich w Instytucie Historii Sztuki na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (2010).

Z Muzeum Częstochowskim związana od 2006 r. jako pracownik Działu Historii, a następnie Działu Edukacji i Wystaw. Od połowy lutego 2017 r. pełniła funkcję p.o. zastępcy dyrektora ds. naukowych. Kuratorka i koordynatorka licznych projektów i wystaw. Autorka i współautorka ekspozycji realizowanych m.in. w cyklu „Gabinety wybitnych częstochowian”. Autorka artykułów publikowanych na łamach Rocznika Muzeum Częstochowskiego.

Źródło: UM Częstochowy



### "Charytatywnie dla Zwierząt". Ruszyła kolejna edycja akcji wspierającej częstochowskie schronisko

27.11.2019

Młodzież Zespołu Szkół Technicznych rozpoczęła 4. edycję akcji "Charytatywnie dla Zwierząt". Jej celem jest wsparcie częstochowskiego schroniska oraz pomoc stowarzyszeniom i fundacjom działającym na rzecz zwierząt w mieście.



Zbiórka karmy i akcesoriów potrwa do 17 grudnia.

Akcja służy zebraniu wszystkiego, co może przydać się zwierzętom, a także czuwającym nad nimi wolontariuszkom i wolontariuszom – chodzi więc o koce, poduchy, karmy, makarony, jedzenie w puszkach z długim terminem ważności, ale także leki i akcesoria dla zwierząt.

– Zwierzęki potrzebują naszego wsparcia i opieki. Cieszy nas, że w Częstochowie troszczy się o nie tylko wolontariuszy – tych pracujących na rzecz schroniska, ale również poszukujących we własnym zakresie nowych domów dla psów i kotów. Ułatwienie im codziennej pracy z potrzebującymi zwierzętami jest celem naszej akcji. – podkreślają organizatorzy zbiórki, Jakub Sikora i Damian Trzeszkowski z Zespołu Szkół Technicznych.

Szczegóły dotyczące miejsca zbiórki w każdej szkole można uzyskać poprzez bezpośredni kontakt z organizatorami akcji lub szkolnymi koordynatorami. Jednak aby wspomóc akcję, nie trzeba być uczennicą czy uczniem – wystarczy odwiedzić wydarzenie na Facebooku pod linkiem <https://www.facebook.com/events/401610727392520/> i ustalić indywidualny termin oraz miejsce odbioru darów dla czworonogów.

Akcja potrwa do 17 grudnia – do tego dnia można dostarczać „fanty” dla potrzebujących, częstochowskich zwierzątek. Głównym miejscem zbiórki w tym roku jest siedziba Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przy al. Niepodległości 30. Podsumowanie akcji odbędzie się 19 grudnia w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt przy ul. Gilowej.

W dotychczasowych edycjach zbiórki udało się zebrać ponad 4 tony karmy, 600 kg żwirku, ponad 440 poduch i koców oraz leki, ryż itp. W akcję włączyły się nie tylko częstochowskie szkoły, ale także młodzież i nauczyciele ze szkół na terenie powiatu, jak również mieszkanki i mieszkańcy miasta.

Akcja „Charytatywnie dla zwierząt” została objęta honorowym patronatem prezydenta Częstochowy Krzysztofa Matyjaszczyka. Organizatorami są Zespół Szkół Technicznych, Stowarzyszenia Aktywna Częstochowa oraz Częstokocham, Młodzieżowa Rada Miasta Częstochowy oraz MPK w Częstochowie Sp z o.o.

Źródło: UM Częstochowy